

POGODA

Dzisiaj będzie wzrost zachmurzenia i ciepłej; w nocy okresami śnieg lub deszcz. Temperatura najwyższa około 38 stopni, najniższa 20-32 stopni.
We wtorek będzie pochmurno, okresami śnieg lub deszcz; temperatura najwyższa 40-42 stopni.
Możliwość opadów dziś 10 procent; w nocy 50 procent; we wtorek 80 procent.
Wschód: — 6:50; Zachód: — 5:20.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj — poniedziałek, dnia 12 lutego — Rocznica Urodzin Lincoln'a i Tadeusza Kościuszki, Juliana, Eulalii.
Jutro — wtorek, dnia 13 lutego — Grzegorza, Katarzyny.
Pojutrze — środa, dnia 14 lutego — Walentego, Zenona, Valentine's Day.

No. 36 Rok (Vol.) LXIV

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 12-go Lutego (Monday, February 12), 1973

Telephone BR unswick 8-8700 15c

PIERWSI JEŃCY ODZYSKALI WOLNOŚĆ!

40 Zabitych w Eksplozji Zbiornika

EXTRA! 27 Dalszych Na Wolności

Sajgon, (UPI) — Już w chwili oddawania numeru do druku nadeszła wiadomość, że dalszych 27 jeńców amerykańskich, których uwolnienie zostało wstrzymane wskutek sporu protokółarnego między Sajgonem i Viet Congiem, zostało już przewiezionych z Lon Ninh do Sajgonu, skąd samolotem sanitarnym C9 polecą do bazy Clark na Filipinach.

Sierżant lotnictwa, który już widział uwolnionych twierdzi, że wyglądają oni fantastycznie... czują się dobrze, mają swoje uniformy, są nieco wychudzeni, — ale szczęśliwi.

Allende Zapowiada "Walkę Na Śmierć" z Imperializmem

Santiago, Chile (UPI). Marksistowski prezydent Chile, Salvador Allende powiedział, że przystępuje do "walki na śmierć" z imperializmem, domagając się uwolnienia obecnej konstytucji państwa i zamienienia jej na inną w której Izby Kongresu chilijskiego byłyby zamienione na jedną izbę "Ludowego Zgromadzenia".

"Nic nie powstrzyma Chile na drodze do socjalizmu" — powiedział Allende zgromadzonym na wiecu 80,000 zwolennikom. Propozycja Allende zniesienia obecnej konstytucji stanowić będzie główny punkt programu lewicowo-koalicyjnej partii, która reprezentuje w wyborach, jakie będą miały miejsce w dn. 4 marca. Partia Allende dąży do wybrania swych członków w liczbie 150 do Izby Niższej Kongresu oraz połowy z 50 członków Senatu, dla wzmożenia wpływu sprawowanych od 27 miesięcy rządów Allende.

Opozycja polityczna, której przewodzi Partia Chrześcijańskich Demokratów, dąży do zdobycia kontroli nad obu Izbami Kongresu dla konstytucyjnego usunięcia Allende z urzędu. Program Allende przewiduje nie tylko zniesienie obecnej konstytucji, ale nałożenie olbrzymich podatków na zamożniejszych obywateli państwa dla sfinansowania programów zapomogowych dla biednych.

Więcej Wojska

Londyn (UPI) — Rząd brytyjski doszedł do przekonania, że zwiększenie garnizonu wojskowego w Ulsterze stało się koniecznością. W tej chwili kontyngent brytyjski liczy 15 tysięcy ludzi.

Opinia publiczna domaga się także zdecydowanej akcji, wymierzonej w przemysłników brytyjskich — zarówno katolickich jak i protestanckich.

Lżejszy Kaliber

"W naszej wsi Kamienie (pow. Radziejów) jest kilku młodych ludzi, którzy już nie chodzą do szkoły, ale nie pracują, tylko chuligania. Niedawno napadli oni na nauczyciela i pobili go. A w ogóle w naszej wsi dzieją się dziwne rzeczy. Pewnego razu jeden z mieszkańców wsi ujął się do Szkoły Podstawowej w Czaminie i poblił nauczyciela. I znowu nic. Czysta. Dlaczego?" ("Gazeta Pomorska.")

Wydobyto 26 Zwęglonych Zwłok

Opary Płynnego Gazu Powodem Wybuchu

New York (UPI). Jedyny robotnik który uniknął śmierci w eksplozji zbiornika płynnego gazu w sobotę, a w której zginęło 40 robotników przywalonych tonami betonu, twierdzi, że opary gazowe mogły spowodować eksplozję.

John Carroll, lat 31, którego brat znajduje się wśród zabitych, twierdzi, że mimo że zbiornik był pusty od ostatnich dziesięciu miesięcy, zbiornik zawierał opary gazu płynnego, w mniejszym lub większym stopniu. Firma Eastern Transmission Co., właściciel największego podziemnego w świecie zbiornika płynnego gazu, wysokiego na osiem pięter, a mającego pomieścić 600,000 beczek gazu, twierdzi że podjęto daleko idące środki dla bezpieczeństwa robotników pracujących przy naprawie uszkodzonych ścian zbiornika, co zresztą potwierdzają robotnicy którzy uprzednio pracowali w tym zbiorniku.

26 Zwłok
Eksplozja nastąpiła około 1:30 po południu w sobotę, a (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Gen. Stroessner Zwycięzył

Asuncion, Paragwaj. (UPI) — Gen. Alfredo Stroessner, lat 60, najsilniejszy i widocznie najpopularniejszy dyktator w Łacińskiej Ameryce, został wybrany w niedzielę olbrzymią większością głosów po raz piąty prezydentem Paragwaju na pięć-letni termin.

Partia Stroessnera odniosła także duże zwycięstwo wybierając dwie trzecie swych członków do Kongresu. Konkandydatami Stroessnera byli — liberalny radykał Gustavo Riart, który miał poparcie partii rewolucjonistów i liberał Carlos Levi Rufinelli z Partii Chrześcijańskich Demokratów. Stroessner, były oficer artylerii i bohater wojny z Boliwią w roku 1930, został po raz pierwszy wybrany prezydentem w roku 1954, po obaleniu przez juntę wojskową rządu prezydenta Federico Chavez.

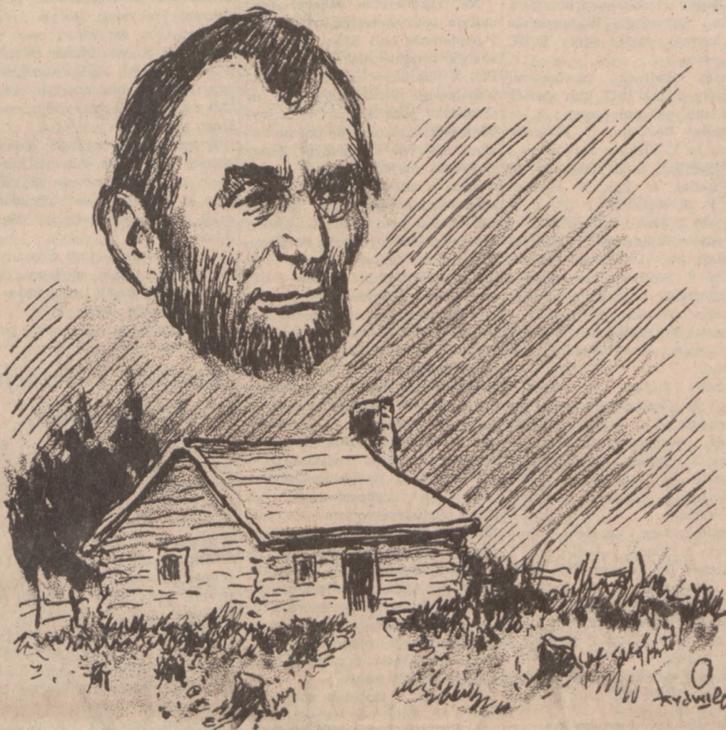
Także We Włoszech

Rzym (UPI) — Sprawa zalegalizowania spędzania płodu staje się aktualną także we Włoszech, gdzie do łaski marksistowskiej w Zgromadzeniu Narodowym wpłynął projekt takiej ustawy, zgłoszony przez socjalistę Lorisia Fortunę.

Wniesiony projekt przewiduje spędzanie płodu w wypadku, gdy dwóch lekarzy uzna, że utrzymanie ciąży zagraża fizycznemu lub psychicznemu matki lub dziecka. Opinia w tej sprawie nie może wydać lekarz, który będzie przeprowadzał operację.

Włoskie ministerstwo zdrowia opublikowało ostatnio informacje, że rocznie przeprowadzanych jest we Włoszech 800,000 nielegalnych operacji spędzania płodu, a zwolennicy zalegalizowania tych zabiegów twierdzą, że 20,000 kobiet włoskich umiera rocznie wskutek przeprowadzania zabiegów przez osoby nieuprawnione i niefachowe.

Z Chaty Pioniera Do Białego Domu



Trwa Spór V.C. - Sajgon, a Jeńcy Czekają

Sajgon (UPI) — 27 jeńców amerykańskich czeka na uwolnienie w Lon Ninh. Ich wyjście na wolność opóźnia spór protokółarny między przedstawicielami Viet Congu i Sajgonu, który powstał wskutek tego, że grupa jeńców komunistycznych, która miała być równocześnie uwolniona, domaga się aby towarzyszyli im w drodze przedstawiciel Viet Congu.

W Lon Ninh nadal czeka w pogotowiu osiem helikopterów amerykańskich, które mają zabrać uwolnionych Amerykanów — 19 wojskowych i 8 cywilów.
Czekający na zwolnienie jeńcy komunistyczni urządzają demonstracje, znane już z przeszłości, a mianowicie wyrzucają wszystko, co otrzymali w czasie pobytu w niewoli: ubrania jenieckie, sandały, szczerzki do zębów i przybory do jedzenia.

Na znak protestu przeciwko zahamowaniu uzgodnionej procedury zwolnienia 27 Amerykanów — szef delegacji USA w Połączonej Komisji Wojskowej gen. Gilbert Woodward powiedział, że nie weźmie udziału w następnych sesjach Komisji, dopóki spór Viet Cong-Sajgon nie zostanie rozłożony i uzgodnione warunki zwalniania jeńców nie będą honorowane.

Z miejscowości Phu Bai, która jest jednym z punktów przekazywania uolnionych jeńców w komunistycznych, nadchodzi wiadomość, że czerwoni odmawiają przyjęcia 100 chorych i rannych jeńców, ponieważ nie mają odpowiednich urządzeń medycznych-sanitarnych.

OUA Potępia

Addis Abeba (UPI) — 41 państw członkowskich OAU (Organizacji Jedności Afrykańskiej), obradujących w stolicy Etiopii, potępiło w zbiorowej deklaracji Izrael "za uprzedzającą odmowę zakończenia okupacji ziem arabskich". Ponadto obradujący stawili rozejm w Wietnamie, jako "zwycięstwo bohaterów i narodu wietnamskiego".

Dr. Kissinger w Hanoi

Hong Kong (UPI) — Doradca polityczny prezydenta Nixona dr Henry Kissinger przebywa w Hanoi, skąd jutro odleci do Hong Kongu i po dwóch dniach pobytu w tej brytyjskiej kolonii koronnej uda się do Pekinu.

W czasie pobytu w Hong Kongu dr Kissinger odbędzie naradę z dwoma ekspertami Departamentu Stanu od spraw chińskich — John Holdrige i Alfred Jenkinsonem.
W odpowiedzi na pogłoski, że Kissinger ma spotkać się w Kantonie z obalonym władcą Kambodży Norodom Sihanoukiem, konsul USA w Hong Kongu stwierdził, że nie na ten temat wie i że ładowanie w Kantonie wiąże się z przejściem na pokład samolotu nawigatora chińskiego.

Giełdy Nieczynne

Paryż (UPI) — Główne giełdy walutowe w świecie są dzisiaj zamknięte, podczas gdy w Rzymie specjalny wysłannik prezydenta Nixona, podsekretarz w Departamencie Finansów — Paul Volcker konferuje z ministrami finansów krajów zachodnio-europejskich nad sposobami zażegnania kryzysu dolarowego, który powstał już prawie dwa tygodnie temu w wyniku giełdowych pociągnięć spekulatorów. Nie wiadomo jakie decyzje zostaną powzięte, ale ekonomista Walter Heller, czołowy doradca ekonomiczny prezydentów Kennedy'ego i Johnsona, przewiduje dalszą "niewielką dewaluację dolara, która nikomu w świecie nie zaszkodzi."

Decyzja Związku

Londyn. (DP) — Projekt zastosowania zastrzyków uodporniających w wypadku wybuchu epidemii przyczynić został odrzucony przez Narodowy Związek Farmerów Brytyjskich.

Aby utrzymać dotychczasowy najwyższy poziom ekspozycji brytyjskie stada będą wybijane, jeśli u jednej sztuki ukażą się symptomy chorobowe.

21 Cali Śniegu w So. Carolina

(UPI) — Stany południowe odgrybiają się powoli ze śniegu, po największej burzy śnieżnej, jaka nawiedziła te stany w ostatnich stu latach.
Ponad 21 cali śniegu spadło w South Carolina. Wiatry o napięciu 50 mil na godzinę zniszczyły dwa domy na kołach oraz silne fale zmyły trzy domy na wybrzeżu Virginia Beach. Trzy motele w Buxton, No. Carolina zostały poważnie uszkodzone pod silnym opadem śniegu.

Większość dróg w stanach Georgia, Virginia, North i South Carolina stały się niemożliwe do przebycia na skutek ogromnych wałów śniegu. Ponad 2,000 osób — na drodze "Interstate 95" w No. Carolina znalazło schronienie w prywatnych domach w pobliżu drogi gdy samochody ich ugrzęzły w śniegu.

Ponad tysiąc osób także zostało przyciśniętych — przez prywatne rodziny w Georgia, gdzie spadło około 14 cali śniegu, gdy samochody ich ugrzęzły na drogach. 9,000 osób znalazło schronienie w motelach, hotelach i domach prywatnych w So. Carolina. Ponad tysiąc członków sekty "Świadków Jehowy" biorących udział w zjeździe w Virginia Beach, Va. znalazło schronienie w Civic Center, a Czerwony Krzyż dostarczył im żywności i kolider.

Gubernatorzy Północnej i Południowej Karoliny, jak i Georgia, — wysłali oddziały gwardii narodowej do pospieszenia z pomocą kierowcom na drogach stanowych.

Syn Sen. Cranston w Sądzie

Los Angeles, Calif. (UPI) — Robin Cranston, lat 25, syn liberalnego senatora z Kalifornii, Alan Cranston, znalazł się w sądzie oskarżony o wyspanie narkotyku LSD do wina aktorki, Joyce Williams, lat 23. Cranston został także oskarżony przez aktorkę o pobucie jej podczas przyjęcia w domu David Marcus, w dn. 22 marca. Cranston zaprzeczył stawianym mu oskarżeniom.

Szowinistyczne Pytanie Pani Gandhi

New Delhi, (UPI) — Sześć rządu Indii, pani Indra Gandhi wystąpiła z przygotowaniem z góry tekstem, w którym zawarte było szowinistyczne pytanie, czy "barbarzyjskie bombardowanie, które przeprowadzone zostało w Wietnamie, mogłoby być tolerowane, gdyby mieszkali tam Europejczycy?"

Pani Gandhi z pesymizmem oceniła możliwości pokojowe w Azji, ponieważ porozumienie pokojowe w Wietnamie nie obejmuje Laosu i Kambodży.

Z nutą rozgoryczenia mówiła pani Gandhi, że wprawdzie państwa zachodnie zrezygnowały z posiadłości kolonialnych ale "w imię walki z przóżnią lub w imię kruczajacy antykomunistycznej... zachowały swoją polityczną lub wojskową obecność na kontynencie azjatyckim".

"Bądźmy Godni Poświęcenia Jeńców" - Nixon

San Clemente, Calif. (UPI) — Prezydent Nixon z radością przyjął wiadomość o zwolnieniu pierwszych jeńców amerykańskich i zwrócił się do narodu z prośbą aby "przyjęto ich nie fanfarami, ale z cichą godnością, z wdzięcznością za ich poświęcenia które umożliwiły nam osiągnięcie pokoju z honorem."

Bądźmy godni ich poświęcenia — mówił Nixon. — Gdy pierwsza grupa Amerykanów — trzymany w niewoli w Wietnamie, wróci do domu, cały naród chciałby ich powitać serdecznie z wdzięcznością za ich poświęcenia, ale pamiętajmy — że te pierwsze chwile na ziemi rodzimej należą do nich i do ich rodzin, które z takim utęsknieniem oczekują połączenia się z nimi.

Nixon pamiętając swój powrót do domu po drugiej wojnie światowej, mówił że "wracający do kraju żołnierze nie chcą być nagabywani przez fotografów, — ani też witani przez "wybitne osobistości"... ale chce jak najszybciej zobaczyć się z żoną i dziećmi... Jeśli po powrocie do domu spędzą z nią kilka dni lub tygodni, chciałby spotkać się z kilkoma z najbliższych przyjaciół, to każdy z nas — od prezydenta do Sekr. Obrony, gotów jest na ich usługi."

Nixon powiedział wczoraj dziennikarzom, że znajduje się w stałym kontakcie — z swym osobistym doradcą dr Henry Kissingerem, — który konferuje z rządem Północno-wietnamu w Hanoi. Komunikacja prowadzona jest z samolotu prezydenta na lotnisku w Hanoi, gdyż samolot posiada połączenia wprost z Białym Domem.

10 Ofiar Pożaru Spowodowanego Samolotem

Alameda, Calif. (UPI) — W niedzielę wybuchł ostatni z serii pożarów w olbrzymim domu mieszkalnym, który został całkowicie zniszczony po rozbiciu się o dom odrzutowca marynarki wojennej w ub. tygodniu.
Władze twierdzą że z 40 lub 50 osób zamieszkałych w tym domu, dziesięcioro zginęło w pożarze. Połowa mieszkańców znajdowała się po za domem gdy nastąpiła eksplozja.

Wśród ostatnich wydobytch z gruzów domu zwłok, znajdowały się zwłoki pilota por. Robert L. Ward, lat 28, Władze Marynarki obliczają straty spowodowane wypadkiem na sumę \$900,000.

116 Już Jest w Bazie Clark Na Filipinach

"God Bless America" Pierwsze Słowa Pierwszego Wolnego

Baza Clark (UPI) — Pierwsze trzy samoloty przybyły już z Hanoi do bazy Clark na Filipinach, przywoząc na wolność 116 jeńców amerykańskich.

Kiedy tylko zamknęły się drzwi samolotów, jeszcze przed wystartowaniem z lotniska w Hanoi, jeńcy rzucili się sobie w objęcia, ścisnęli się, pielęgniarki i stewardesy i nie byli w stanie ukryć ani swojej radości ani wielkiego wzruszenia.

Nastroj radości trwał w ciągu całej podróży. Uwolnionych cieszyła obecność swoich, radość im sprawił pierwszy od długiego czasu amerykański papieros. W bazie Clark na powracających czekało około 1,600 osób — lekarzy, sanitariuszy, specjalistów technicznych i "osobistych" powierników. Czekali też naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w rejonie Pacyfiku admirał Noel Gayler.

Powitanie miało być utrzymane w tonie spokojnym, ale zgromadzeni na lotnisku nie mogli pohamować swoich uczuć i okrzykami radości witali powracających. Jedną z kobiet miała transparent z wymalowanym napisem: "Witajcie wspaniali chłopcy."

Żołnierze z bazy rzucali w górę swoje czapki, wielu nie kryło łez. Pierwszym, który

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Katedra" Polonijna w Krakowie

Londyn, (D.P.) — O dużej wadze, jaką reżym Gierka przywiązuje do Polonii zagranicznych, świadczy fakt że Uniwersytetowi Jagiellońskiemu nakazano stworzyć coś w rodzaju "katedry" polonijnej. Będzie się to nazywać "Zakład Polonijny".

Agencja krajowa doniosła, że "porozumienie" w tej sprawie podpisał w auli Collegium Maius sekretarz generalny Tow. Łączności z Polonią Zagraniczną, niejaki Wiesław Adamski i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. Mieczysław Karas.

W uroczystości wziął udział między innymi prof. dr Eugeniusz Kusielewicz, przewodniczący Fundacji Kościuszkowskiej z Nowego Jorku.

Nowy, samodzielny zakład Uniwersytetu Jagiellońskiego, który niedługo otrzyma własny lokal przy ul. Straszewskiego, będzie zajmował się badaniem problemów Polonii, kształceniem młodzieży polonijnej w ramach Szkoły Letniej Kultury Języka Polskiego oraz przygotowaniem jej do studiów w Kraju.

Dyrektorem Zakładu Polonijnego UJ został dr Hieronim Kubiak.

Konieczna Zgoda

Paryż, (UPI) — Francuskie ministerstwo obrony uważa, że zgoda i porozumienie z rządu francuskiego z rządem Madagaskaru jest absolutną koniecznością. Jeżeli zgoda taka nie zostanie osiągnięta — Madagaskar może poprosić Francję o zlikwidowanie bazy — morskiej.

Baza ta ma ogromne znaczenie, bowiem umożliwia współdziałanie floty francuskiej z flotą USA i W. Brytanii w kontrolowaniu ruchów floty sowieckiej na oceanie Indyjskim.

Inwestytura Ks. Seniora Józefa Tomczyka z P.K.K.N. Odbędzie się w Niedzielę, 18 Lutego

Podczas konferencji Duchowieństwa Zachodniej Diecezji P.N.K.K., które odbyło się w środę, 29-go listopada, 1972 roku przy katedrze p.w. Wszystkich Świętych, — 2028 West Dickens Ave. Chicago, Ill., ks. biskup Franciszek K. Rowiński, ordynariusz Zachodniej

mu Kosierowski. Został ochrzczony, przystąpił do pierwszej komunii św. i bierzmowania w parafii p.w. Dobrego Pastora w Plymouth, Pa. Uczęszczał do Guthrie Elementary i do szkoły wyższej James M. Coughlin w Wilkes-Barre, Pa. Ukończył Uniwersytet Northwestern w Evanston, Illinois, otrzymując dyplom z filozofii. Kształcił się dalej i brał udział w Administracji Northeastern Illinois State College w Chicago, Illinois.



Ks. Senior Józef P. Tomczyk

Diecezji P.N.K.K. w porozumieniu z Pierwszym Biskupem Tadeuszem F. Zielińskim, D.D. podniósł do godności Seniora ks. Józefa P. Tomczyka na Seniora, który obejmuje parafie na południowej stronie miasta Chicago. Inwestytura nowego Księdza Seniora odbędzie się w niedzielę, 18-go lutego, b.t., o godzinie 5-jej po południu w parafii p.w. Słowa Bożego, 3842 West 57-ma ulica, Chicago, Ill. Ks. biskup Franciszek K. Rowiński odprawi nabożeństwo i wygłosi kazanie. Po nabożeństwie odbędzie się bankiet w sali parafialnej. Ks. Senior Józef Piotr Antoni Tomczyk urodził się w Wilkes-Barre, Pa. Jest synem Jana i Heleny Tomczyk z do-

Z Uroczystej Instalacji Zarządu Gminy 143 ZNP

Przysięgę Od Zarządu Gminy Odebrała Wiceprezesa ZNP p. Szymanowicz, Która Wygłosiła Piękną Przemówienie

Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbyło się 5 lutego w sali Stowackiego, 1700 W. 48-ma ulica.

Posiedzenie zabrał prezes E. A. Bodnicki o godz. 7:30 wieczorem, w obecności 46 delegatów i delegatek, reprezentujących 12 Grup. Sekretarzem był R. S. Kolpacki.

Przysięgę od 9 nowych delegatów odebrał prezes Bodnicki. Następnie sekretarz Kolpacki odczytał protokół i korespondencje m.in. zawiadomienie z biura Sekret. ZNP p. Pachuckiego, że oficjalnie Grupa 440 ZNP została połączona z Grupą 768 ZNP.

W czasie posiedzenia na salę przybyła nasza Wiceprezesa Z.C. p. H. M. Szymanowicz, która Izba powitała dużymi oklaskami.

Nasza uroczą debiutantka p-nie Terenia M. Miskiewicz nadesłała piękne podziękowanie Gminie oraz tym, którzy pomogli jej do zdobycia 3-iej nagrody w formie stypendium na ostatnim Balu Debiutantek Stow. Dobroc. Wiceprezesa Gminy H. Orawiec przypięła piękne "corsages" Wiceprezese Z.C. Szymanowicz i p-nie T. M. Miskiewicz.

Prezes Bodnicki zamianował Komitet na rok 1973, który zostały przez Izbę zaakceptowane.

Komitet Rozwoju: C. Malecki, prezw.; M. F. Piekarz, hon. przew.; E. J. Schiller, E. A. Bodnicki, C. W. Józefiak, C. Bąk, T. Furmaniak, R. S. Kolpacki, S. Pyra, S. Wielgosz, J. Jach i S. Mazurek.
Komitet Młodzieży i Szkółki Polskie: M. L. Szeląg, przew.; mec. S. E. Basiniński, hon. przew.; S. W. Józefiak, C. P. Bara, L. Orawiec, S. Gesiorski i M. Gacki.
Komitet Finansowy: T. Furmaniak, przew.; B. Ciszewski i L. Grzesiak.

Komitet Zabaw: H. Orawiec, przew.; S. Gesiorski, wiceprezw.; C. Kmiecik, E. J. Schiller, J. Molek, M. Nieznańska, C. Bąk, A. Trybek, L. Bonder, L. Kolpacka, S. Jakubiak, M. L. Szeląg, S. Pyra, S. Mazurek, L. Grzesiak, M. Gacki i J. Paściak.
Komitet Skarg i Zażeń: S. Piekarczyk, J. Gierut i J. Kurek.
Delegaci Do Okręgu XII ZNP: E. A. Bodnicki, C. P. Bara, L. Grzesiak i R. S. Kolpacki.
Delegatki Do Wydz. Kobiet Okr. 12 ZNP: S. Pyra, E. J. Schiller i M. L. Szeląg.
Delegaci Do Stow. Obozu Młodz. A. Trybek, E. A. Bodnicki, L. Orawiec i B. Jakubiak.
Delegatki Do Stow. Dobroc. Przew. ZNP: M. L. Szeląg, E. J. Schiller, S. Pyra, H. Orawiec i J. Paściak.

Delegaci Do Korporacji Domu Młodz. Okr. 12: J. Kurek, E. A. Bodnicki, C. P. Bara, S. W. Józefiak, R. S. Kolpacki i S. Gesiorski.
Delegaci Do Biblioteki im. Stowackiego: J. Molek, B. Jakubiak i J. Jach.
Delegat Do Kongresu Polonii Am.: Charles Malecki.

Wiceprez. Szymanowicz Zaprzysięgła Zarząd
Przysięgę od Zarządu, w skład którego wchodzi: Prezes E. A. Bodnicki, wiceprezesa Helena Orawiec, wiceprezes C. P. Bara, sekretarz prot. R. S. Kolpacki, sekretarz fin. Ewelina J. Schiller, skarbnik M. Gacki, marsz. J. Gierut i L. Orawiec, koresp. M. L. Szeląg — odebrała Wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz.

Prezes Bodnicki złożył serdeczne podziękowanie za całoroczną współpracę komitetom, urzędnikom, sekretarzem fin. za pracę rozwojową; przew. Kom. Szkółki p. M. L. Szeląg, przew. Kom. Rozwoju p. L. Orawiec, przew. Kom. Imprez p. H. Orawiec za urzędnicze Zabawy Towarzystwej oraz Wycieczki do Obozu Młodz. i urzędnicze Wzajemności dla naszej szkółki oraz p. L. Orawiec za świetnie odegraną rolę Gwiazdora, za fanty i donacje, złożył gratulacje Deb. T. M. Miskiewicz za zdobycie 3-cie miejsce, co jest chlubą dla naszej Gminy i prosił o dalszą kooperację w pracy.

Odniesienie
Wiceprezesa Szymanowicz udekorowała Srebrną Legią Honorową b. Dyż. Z.C., b. długoletniego prezesa Gr. 768 ZNP. b. Przew. Kom. Rozwoju i założyciela Szkółki przy Gm. 143 mecenas S. E. Basiniński, a zarazem odczytała jego zasługi położone dla ZNP oraz w imieniu swoim i Z.C. złożyła Mec. Basinińskiemu gratulacje i życzenia.
Mec. S. E. Basiniński, wzruszony odznaczeniem, w krótkich słowach podziękował za wyróżnienie, przyrzekając dalszą współpracę na niwie Związkowej.

Wiceprezesa H. Orawiec w krótkim przemówieniu podziękowała delegatom i delegatkom za przybycie, za fanty i pomoc, przyrzekła nadal pracować dla dobra Gminy i naszej Organizacji, poczem przedstawiła piękną pracę naszej Wiceprezesa Z.C. p. Szymanowicz, którą poprosiła do przemówienia.

Przemówienie Wiceprez. Szymanowicz
Wiceprezesa H. Szymanowicz podziękowała za zaproszenie na

Instalację na którą z przyjemnością przybyła, określiła swój pobyt w Chicago od przeszło roku czasu, gdzie zapoznała się z Polonią, oświadczyła iż w Chicago można znaleźć prawdziwą polską kulturę, polską miłość do polskich organizacji, wyraziła uznanie dla osób które pomogły Debiutantce T. M. Miskiewicz i życzyła p-nie Tereni powodzenia w jej ambicji i nauce. Urządzenie tego Balu, jak zaznaczyła Wiceprezesa, przysporzyło wielu nowych członków dla naszej Organizacji.

Wspomniała o potrzebie prowadzenia szkolek jęz. polskiego i uczenia dziatwy o pięknej naszej kulturze polskiej, podzieliła się swoimi wrażeniami z podróży po różnych stanach o jej gościnnym pobycie w Panna Maria, Tex., gdzie doznała wiele serdeczności, gdzie wszyscy nasi czują się Polakami i podtrzymują nasze tradycje i kulturę polską i zachęcała do zwiedzenia tych stron.

Na zakończenie Wiceprezesa złożyła podziękowanie za starania i popieranie balu Stow. Dobroc., złożyła uznanie dla całej Gminy, Pań i członków za ich piękną współpracę. Nadmienila, że na Gwiazdkę poza koszmami była wydana pokazna suma na pomoc naszym chorym i starszym Związkom znajdującym się w potrzebie, a obecnie Stow. Dobroc. zamianowało specjalny Komitet na czele z przew. M. L. Szeląg, który urządził wycieczkę do Domu Starców św. Józefa, dn. 12 lutego, aby odwiedzić starców i dać im skromne upominki. W programie Komitet ten planuje odwiedzenie Weteranów w szpitalu Hines oraz w Domu Weteranów przy Wood ulicy. W imieniu Z.C. wiceprezesa Szymanowicz złożyła serdeczne życzenia owocnej i zgodnej współpracy. Przemówienie zostało nagrodzone hucznymi oklaskami i przez powstanie.

Ponieważ p. H. Szymanowicz w tych dniach obchodzi swoje urodziny, odpiewano na jej cześć "Happy Birthday" i wręczono piękny tort urodzinowy. Pani H. Orawiec podziękowała Wiceprezese za piękne przemówienie, potem przedstawiła Dyrektora Fraternal Activities p. A. Piwowarczyka, którego poprosiła o wyświetlenie filmu z pobytu Prez. Nixon w Warszawie.

Prezes E. A. Bodnicki podziękował p. A. Piwowarczyka, delegatki i delegatki za przybycie i fanty.
Przew. Kom. Szkółki p. M. Szeląg zdała finansowe sprawozdanie z Balu Kom. Rodzicielskiego, złożyła podziękowanie za pomoc i kooperację.

Debiut. Terenia M. Miskiewicz podziękowała wszystkim którzy pomogli jej do zdobycia 3-iej nagrody oraz za piękne kolczyki, które otrzymała od p. H. Orawiec w imieniu Gminy 143, wyraziła, że wszystkim jest wdzięczna i dodała, że na dalsze studia udaje się do De Paul Univ. gdzie będzie brała pewne kursy.

M. Zwoliński z Grupy 1378 ZNP zaprosił na posiedzenie grupy, gdzie będzie wyświetlony film z pobytu Prezydenta w Warszawie. Posiedzenie odbędzie się w środę, 14 lutego, w sali Roman Hall, przy 48-ej i So. Racine ul.

Na odpowiedni wniosek prezes E. Bodnicki odczytał posiedzenie do 5 marca i poprosił obecnych na smaczną kolację. Na mitej pogawędce spędzono resztę miłego wieczorku Instalacyjnego.

Należą się podziękowania Panin z Komitetu Imprez, m.in. L. Kolpackiej, S. Jakubiak, L. Bonder, E. J. Schiller, S. Pyra, J. Miskiewicz, F. Kociński, M. L. Szeląg i energicznej przew. p. H. Orawiec oraz panom L. Orawiec, M. Gacki, B. Jakubiak i W. Piekarczyk.

E. A. Bodnicki, prezes Gminy H. Orawiec, przew. Kom. Impr. M. L. Szeląg, koresp. Gm. 143

Z Instalacji w Gr. 2244 ZNP

Prezesa Gminy 139 p. Wesolowska Odebrała Przysięgę

W niedzielę, dnia 28 stycznia odbyła się uroczysta Instalacja nowego zarządu Tow. Św. Anny w Brighton Park, Grupy 2244 ZNP. Instalacja odbyła się w sali parafialnej św. Pankraczego.

Na posiedzenie przybyło bardzo wiele naszych członków oraz miłych Gości, m. in. prezesa Gminy 139 ZNP, p. Genowefa Wesolowska oraz p. Zofia Surdej.

Posiedzenie zabrała prezesa Grupy Maria Sowa, która po powitaniu obecnych poprosiła prezesa Gminy 139 ZNP, p. G. Wesolowską do odebrania przysięgi od nowego zarządu, w skład którego wchodzi: Maria Sowa, prezesa; Stefania Sefton, wiceprezesa; Janina Wass, sekr. prot.; Stefania Tokarz, sekr. fin.; Zofia Kostalik, kasjerka; Ludwika Ptaszkowska, radna; Anna Marczyk i Anna Dronczek, redne; Stefania Działo chorążyni, Anna Michur, 1-sza chorążyni; Zofia Majda, 2-ga chorążyni.

Prezesa G. Wesolowska po odebraniu przysięgi złożyła życzenia nowemu zarządowi oraz zapowiedziała do wszystkich członków o jak najdalej idącą współpracę przy zapisywaniu nowych członków a szczególnie członków z młodszego pokolenia.

Przemówienie prezesa Wesolowskiej przyjęło ze szczerym uznaniem i podziękowaniem wyrażonym w imieniu wszystkich zebranych przez prezesa Grupy, Marię Sowa.
Po posiedzeniu przy smacznych ciastkach i kawie spędzono czas na wymianie myśli i projektów na przyszłość, dla dobra ZNP.

Janina Wass, sekretarka prot.

Zebrań Federacji Polonii Amer.

Posiedzenie Federacji Polonii Ameryk. odbędzie się w środę, dnia 14 lutego, w domu Związku Polek pnr 1309 No. Ashland Ave., w dolnej sali, o godz. 7:30 wieczorem.

Zapraszamy Delegatów, Delegatki, wszystkich znajomych, przyjaciół i gości, ponieważ na tym zebraniu sędzia Edward Plusdrak wygłosi odczyt p.t. "Mikołaj Kopernik — Doniosłość Jego Dzieła". Do zobaczenia się na posiedzeniu w lutym.

Sędzia Edward Plusdrak, — prezes; Bronisława Malinowska, sekr. prot.; Stanisława Lorens, sekr. wykonawcza.

Helena Miszek TRĘDOWATA

(Ciąg dalszy)
Żywym ruchem podała mu swoją. Ujął ją silnie, pochylił się i przycisnął do niej gorące usta. Stefcia zdrtwiała, promienie uderzył jej na twarz, w głowie zaszmiało wirem. Pocałunek ten palił ją, czuła na sobie oczy Waldemara.
Prędko wyrwała rękę, podążając w stronę drzwi. Chciała uciec z tej sali i spod jego wzroku.
On wolno poszedł za nią.

XIX
Całe towarzystwo zgrupowane było na tarasie. Tenis z powodu braku kostiumów nie bardzo się udawał. Zamyślano o nowej zabawie. Stefcia i Waldemar przyszli w porę: ogładano się na nimi. Żółte róże w rękę Stefci zrobili wrażenie; patrzono trochę podejrzliwie.

— Gdzieście państwo byli? Panna Stefania wygląda jak corso kwiatowe — rzekł ironicznie Trestka.
Zaczeption zaśmiała się.
— Ale co? Ładne róże, prawda?
A Waldemar powiedział:

— Przypomina mi się bajka o zaczarowanym dworze królewskim: wyglądasie państwo wszyscy jak posniewci.
— A pan wkacza pomiędzy nas jak tryumfator na zwycięskim rydwanie — podchwyciła Rita mrużąc oczy.
— Przy którym nie brakuje nawet i branki — dodał Trestka.

— Ach! wiec to milczenie jest rodzajem hołdu dla nas? ...
— Och nie! tak dalece zachwyceni nie jesteśmy, ja przynajmniej — zaśmiała się nerwowo Rita.

Waldemar spojrzal za nią z ironicznym uśmieczkiem.
— Widzę, że tenis nie był zabawnym.
— Czy wszyscy państwo już grali? — spytała Stefcia.
— Ja nie grałem. Rozpocznijmy na nowo — rzekł Wilus Szeliga.

— Ja z wami także — zawołała, podbiegając, Lucia.
Waldemar zwrócił się do Stefci:
— Mówiła mi pani kiedyś, że nie uprawia tego sportu.
— Cóż znowu? Panna Stefania gra po mistrzowski!
— Złapałem więc panią na kłamstwie! A! ... ładnie!
— A może pani nie chciała grać wyłącznie z panem? — wtrącił Szeliga.

— Ani jedno, ani drugie — odrzekła Stefcia. — Tenisa nauczyłam się dopiero w Słodkowcach i wówczas, gdy mi go pan proponował, nie umiałabym utrzymać rakiety.

— No, to pani nie może grać jeszcze po mistrzowski! — zawyrokował krzykliwie Trestka.
— Toteż jest to jedynie zdanie Luci.
Zgodzili się wszyscy jeszcze na jedną partię.
— Pozwoli pani służyć sobie za partnera? — zapytał Waldemar.

Stefcia skłoniła głowę.
Wilus Szeliga zmarszczył się. Rita zagryzła usta.
Gra zaczęła po bokach siatki, Stefcia z ordynatem i panna Rita z Wilusem.

Partia zapowiadała się dobrze z powodu udziału ordynata i panny Rity. Wilus był wypróbowany w grze, tylko Stefcia niepewna Trestka drażnił się z nią, dowodząc, że będą ją dopiero uczyli, i zbierał zdania, kto wygra. Powstały zakłady.

Stefcia żartowała z Trestki, bawił ją Wilus w roli pokrzywdzonego bohaterą. Waldemar tłumaczył jej główne zasady gry, twierdząc, że muszą wygrać. Stanęli w wyzywających postawach. Stefcia widząc, że suknia jej zawadza, podjęła ją zrzęcznie z obu stron i świećąc lakierkami pantofelków podniosła rakiety w górę, wołając:

— Zaczynamy?
— Vogue la galere! — rzuciła panna Rita. — Muszę wygrać! — dodała patrząc bystro na stojącego naprzeciw ordynata

Waldemar skłonił się z uśmiechem trochę sztycherem.
Wyglądało to, jakby przyjął walkę.

Partia się zaczęła. Rita grała gorączkowo i z irytacją. Gniewał ją spokój Waldemara, który wszystkie jej ciosy odbijał zrzęcznie, prawie mechanicznie, z zimną krwią. Rzucane przez nią piłki zdawały się lekceważyć, mimo to nigdy nie chybił, a całą uwagę zwróconą miał na grę Stefci. Czuwał nad każdym jej ruchem. Wilus, zły, nie ukrywał swego humoru, grał impetycznie. Lecz towarzystwo przyglądało się głównie Stefci. Dziewczyna podniecona, wesoła, grała z życiem. Ruchy miała swobodne, wdzięczne już z natury. Czasem podskaکیwała w górę, biegnąc jak strzała do piłki, czasem wydawała przeciągły okrzyk, gdy dobrze trafiła.

Waldemar robił jej uwagi, które ją aż zniciocierpliwiły.
— Niech mi pan nie poprawia, ja i sama umiem grać.
— Oto wdzięczność niewieścia za dobre chęci — zaśmiała się ordynat.

— A pewnie. Bo jak wygram, to całą zasługę pan sobie przypisze.
— Pani już wygrała. Teraz na mnie kolej.
— Mój panie! co to za konszachty? — zawołała panna Rita. — Ot, ma pan!

Cisnąła piłkę z taką siłą, że ta potoczyła si na brzeg placu. Stefcia krzyknęła, podbiegła pdem i w samą porę odbiła piłkę pod nogi Wilusa.
— Uratowałam pana! — zawołała chwyając prędko powietrze.

— Dziękuję! Pani bajecznie przyczyni się do naszego zwycięstwa — rzekł znacząco.

Panna Rita zagryzła wargi i obrzuciła Stefcię niechętnym spojrzeniem.
— Byłam pewna, że pan przegra, ale to jeszcze nie koniec!
— Czekam nowego ataku — rzucił ordynat.

— Rzykuje pani za wiele — wtrącił Trestka — tam grają kolosalne siły i mają wenę: przeczuwam porażkę na całej linii.
— Niech pan będzie cicho. Qui ne risque rien, n'a rien!
— Mais qui risque trop, aussi n'a rien' — odrzekł Trestka zły.

— O czym państwo mówią? — spytał ordynat.
— Niewiniątko! ...

—Vogue la galere! (fr.) Niech się dzieje, co chce!
—Qui na risque rien, n'a rien! (fr.) — Kto nie ryzykuje, ten nie ma.
—Mais qui risque trop, aussi n'a rien (fr.) — Ale kto ryzykuje za wiele, także nic nie ma.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy piątek poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51-sza ul., gdzie właścicielami są brać Laczowski.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 981 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Dranickarza pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskiej pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokółki Polskie ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali

Tow. Kadetów Tad. Kościuszki Grupa 1689 Z.N.P., odbędzie swoje regularne posiedzenie w drugi piątek lutego, to jest 9-go lutego, w sali Machnickiego 3801 West 55-th i S. Hamlin Ave. Sekretarz finansowy rozpoczyna odbieranie podatków od godz. 6:30 a posiedzenie Tow. o 8-jej wieczorem.

Zarząd Tow. i Grupy 1698 ZNP, zaprasza wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie na to posiedzenie z powodu iż Tow. ma wiele ważnych spraw do załatwienia.
Sekretarz finansowy Gregory Piwowarczyk, a adres jego jest: 5130 S. Millard Ave., telefon: — 585-4545.

Antoni Piwowarczyk, prezes; Wincenty Wojtanek, sekr.

Odział Pomocniczy Pań Nr 7 odbędzie miesięczne posiedzenie w poniedziałek, 12 lutego, w sali zwykłych zebrań, o 1 po poł. Prosimy o obecność każdej członkini, bo są ważne sprawy do załatwienia, dotyczące się naszej zabawy Socjal, która odbędzie się 11-go marca. — W. Działo, prezesa; S. Jaworska, sekretarka.

Klub Town of Lake Senior Citizens odbędzie posiedzenie w czwartek, 15-go lutego, w Cornell

East End administration building Sherman Parku. — blisko 52-iej i Throop.

Tow. Promień Nadziei. Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskiej przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr 4843 So Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1880 ZNP, w sal św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca

Tow. Koszniców im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens 1421 W. 51-a ul.

Park Pavilion, 50-ta i S. Wood ul., o 12:30 po południu. Posiedzenie ważne, więc prosimy wszystkich członków o przybycie. Prosimy także aby starsze osoby raczyły przylączyć się do nas, abyśmy mogli wspólnie radzić jak polepszyć przy emerytów, jak również spędzić czas w dobranym gronie Senior Citizens.
Adam Bednarz, prezes
Jan Molek, sekr. prot.

Klub Kujawiaków w południowej części miasta Chicago odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek, 13 lutego, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. Początek o 7:30 punktualnie. Zarząd zaprasza wszystkie koleżanki i koleżki na przyjęcie z okazji św. Walentego (Valentine Day), które odbędzie się po posiedzeniu. — Konstanty Gruchot, prezes; Ludwik Siorek, sekr. prot.

Interesujące Wystawy Skautów
Z okazji 63-lecia istnienia organizacji Skautów, nasi skauci z Grupy 405 w parafii św. Józefa na Town of Lake skombinowali doskonałą wystawę swoich prac w oknie biura adw. Roger S. Matelskiego, 1741 W. 47-ma ul., pomiędzy Hermitage i Wood ul. Wystawa jest interesująca i godna porównania naszych Skautów, którzy poświęcają dużo czasu i wysiłków.

Nowe Sanktuarium
Pod przewodnictwem ks. biskupa Tokarczuka i licznego duchowieństwa odbyło się uroczyste wprowadzenie XVI-wiecznego słynącego łaskami obrazu Matki Boskiej Zbarskiej do kościoła parafialnego Przemysł-Prakowice. Ziemia przemyska — otrzymała więc jeszcze jedno sanktuarium Maryjne.

Z Cleveland
EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Koleje w Polsce Walczą z Zimą

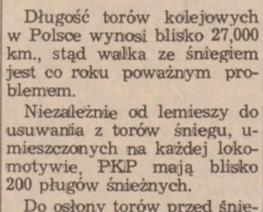
Długość torów kolejowych w Polsce wynosi blisko 27,000 km., stąd walka ze śniegiem jest co roku poważnym problemem.

Niezależnie od lemiszy do usuwania z torów śniegu, umieszczonych na każdej lokomotywie, PKP mają blisko 200 pługów śnieżnych.

Do osłony torów przed śniegiem służą żywoptyły, których długość wynosi 3,000 km, oraz przenośne zastony. Zakupione w Sowietach odsnieżarki zbierają w ciągły godzinny 1,200 metrów sześć śniegu.

Na zwróceniu umieszczono elektryczne aparaty do podczyszczania. Ale mimo wszystko nie do zastąpienia są łopaty i miotły. PKP wyznaczają do prac ręcznych 30,000 ludzi, a ponadto w razie kryzysu zmobilizują się 10,000. Jednak w razie cięższych śniegów i zawiąży przewiduje się poważny deficyt siły roboczej.

Fresh All Day PRINTED PATTERN



4790 SIZES 10½-20½
by Anne Adams

LOOK FRESH even when you're beginning to feel a bit wilted in this slenderizing skim. Wide-width knits enable you to sew it for little money!

Printed Pattern 4790: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2¾ yards 45-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern: add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams, % POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. All sizes! 75 INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1. — INSTANT Fashion Book. \$1.

Kronika z Marianowa

Wspólna Komunia

Członkowie Tow. Najów. Imienia Jezus przystąpią wspólnie do Komunii Św., w przyszłą niedzielę, 18 lutego na mszy św., o 9:45 rano wraz z żonami, lub samotni, po mszy św., śniadanie w sali parafialnej dla wszystkich.

Chrzty

Sakrament Chrztu św., otrzymała w niedzielę: Elżbieta Camacho, córka Dongo i Rosario Camacho; Libda Anna Wilke, córka Roberta Otto i Wandy Wilke.

Z Karty Zaobnej

Ostatnio odbył się pogrzeb s.p. Jana Kukuwińskiego.

Posiedzenia

Dzisiaj, w poniedziałek wieczorem: Tow. Najów. Imienia Jezus; w środę, 14 lutego, Klub Pań Królowej

wiej Jadwigi i Tow. św. Wincencego a Paulo.

40-to Godzinne Nabożeństwo

W dniach 18, 19 i 20 marca, odbędzie się czterdziesto godzinne nabożeństwo w kościele Marianowskim.

Ślub

W przyszłą sobotę, po południu o 4 połączeni będą węzłem małżeńskim: Donald Redwan z Marianowa z Kathleen Martinez z par. św. Stanisława Kostki.

Miesiące Katolickiej Prasy

Miesiąc luty poświęcony jest Katolickiej Prasie; w każdym domu katolickim powinna być gazeta katolicka i przynajmniej jeden miesięcznik katolicki.

Podziękowanie

Parafia Marianowska jest wdzięczna rodzinie s.p. Zofii Lowe, która ofiarowała \$100,00 dla uczczenia jej pamięci dla parafii, na malowanie kościoła; i rodzinie Zor- skich, którzy ofiarowali kielich dla uczczenia pamięci Lottie Zarskiej.

Lektorzy i Komentaryści

Sobota 17 lutego, o 7 wieczorem Edward Hajduk i Daniel Nawcewicz.

Niedziela 18 lutego, o 7 Czesław Kusiak i Ryszard Rempala; o 8:30 Ryszard Rempala i Jim Hajduk; o 9:45 Stanisław Odon i Józef Kusiak; o 11:15 Kazimierz Buss i Andrzej Bartnioki; o 12:15 T. Dawiec i Jan Bielski.

Zebranie Polish Women's Civic Club

Polish Women's Civic Club, odbędzie swe regularne zebranie połączone z "luncheon" w poniedziałek 12-go lutego, w "English Room" u Marshall Fielda w śródmieściu, o godzinie 12-jej w południe.

Członkinie proszone są o liczne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się zabawa towarzyska, a przewodniczącą programu jest p. Stanisława Glodek, prezeską klubu jest p. Edwinowa Fifielska.

Z Koła Pań Polskiego Muzeum w Ameryce

Koło Pań Polskiego Muzeum w Ameryce organizuje pierwsze doroczne przyjęcie połączone z przedstawieniem teatralnym w Martinique — Drury Lane, 2500 West 94th Place, Evergreen Park, w czwartek, 15 lutego.

Przewodniczącą programu, Jane Peckwas zapowiada interesujący wieczór: kolacja w pięknej restauracji Martinique, a później komedia p.t. — "Catch Me if You Can", z popularnym amerykańskim aktorem scenicznym i filmo-

wym, Van Johnson, w roli głównej.

Dochód z imprezy przeznaczony jest na ponowne otwarcie Galeria Sztuki Polskiego Muzeum w Ameryce, pnr 984 N. Milwaukee ul. — Galeria zamknięta od 20 lat dla publiczności, posiada ponad 300 dzieł sztuki wybitnych artystów polskich.

Miejsca na przedstawienie i kolację (\$12.50 od osoby) — można zamawiać telefonicznie u p. Marzy Kwiat, telefon 582-6171, do 12 lutego.

Kariera Kołysanek

Dźwiękiem marsza Armii Zbawienia "Naprzód chrześcijańscy rycerze" usypiał hodowca trzody w Brimfield — Malcolm Eckley swoje tuczni-ki. Skarżącym się na hałas sasiadom tłumaczył: "Śpiew zapewnia moim zwierzętom odrożenie. Nie bez powodu dostałem już za moje świnie 1108 nagród". To bynajmniej nie są żarty. "Muenchener Medizinische Wochenschrift" podał, że lekarze zamiast marsza stosują dla uspokojenia, odprężenia lub snu — kołysanki. Lekarz naczelny dr Last z Kaiserlautern i dr Kneutgen z Sieburga mają za sobą udane już eksperymenty. Oddech usypiającego dopasowuje się do rytmu melodii kołysankowej. Staje się on płaski i regularny. Serce bije wolniej. Wreszcie ludzie czują błogostan, odprężenie i zapadają w sen.

Rosną Obroty

W Rzymie podpisany został protokół o wymianie handlowej w 1973 r. między PRL a Włochami do wieloletniej umowy i stosunkach handlowych i gospodarczych, ważnej na lata 1970 — 1974. Polsko-włoska komisja mieszana odnotowała z zadowoleniem wzrost wzajemnych obrotów handlowych w ostatnim okresie oraz możliwości ich dalszego wzrostu w roku 1973. Nowy protokół przewiduje rozszerzenie możliwości wzajemnych dostaw w roku 1973.

ją skutecznie. Pieśni kościelne mają podobny skutek. Natomiast muzyka beatowa wywołuje reakcje alarmowe. Wzrasta wówczas częstotliwość oddechu i rośnie ciśnienie. Eksperyment przeprowadzono na pacjentach Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Nassau. Pacjenci nie otrzymali już na dzień przed eksperymentem tabletek usypiających ani uspokajających, które zażywali zazwyczaj. Potem słuchali polskiej kołysanki, której tekst składa się z "Oj, lulu-lu, lulu-lulu-lu". Już po pierwszych taktach zapłanował spokój. Normalnie po przyjęciu medykamentów upływało od godziny do dwóch, zanim w sypialni zaplanowywała cisza.

Po kołysance w pierwszym dniu eksperymentu po jednej godzinie usnęło prawie 20 pacjentów, a trzeciego dnia tylko jeden miał trudności w zaśnięciu. Przy eksperymentalnej próbie odegrania kołysanek w rytmie jazzu, jak "Comin home baby" lub "Lulla-by" nikt nie zasnął po 30 minutach. Dopiero po godzinie dwie osoby zapadły w drzemkę. Kto zasypia dzięki kołysance — zwiertali się pacjenci — budzi się rano rześki, i świeży". Żaden z pacjentów nie miał "ciężkiej głowy", jak po tabletkach. Także w ciągu dnia czuli się lepiej. Oni sami ocenili kurację kołysankową, jako "bardzo piękną i dobrą". Tylko jeden z nich oświadczył: "jeśli muzyka jest nieładna i tak zawsze zasypiam".

Na Inauguracji Prezydenta Nixona



Na balu stanu Illinois w Washingtonie z okazji inauguracji prezydenta Nixona spotkali się (od lewej): Don Mulack, prokurator gen. Illinois William Scott oraz prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP Alojzy Mazewski.

Młodzież Polska w Hołdzie Mikołajowi Kopernikowi Staraniem Stow. Polskich Nauczycieli Odbędzie Się Koncert Młodych Talentów Dnia 4-go Marca

W ramach obchodów Kopernikowskich, Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce urządza dnia 4 marca 1973 r., w Auditorium św. Trójicy, 1443 W. Division Street KONCERT MŁODYCH TALENTÓW pod hasłem Młodzież Polska w hołdzie wielkiemu geniuszowi i gorącemu patriocie polskiemu.

W Koncercie Młodych Talentów wezmą udział jako wykonawcy młodzież — oraz w y c h o w a n k o w i e polskich szkół sobotnich. Wystąpią oni w swych specjalnościach: muzyka, taniec, śpiew i deklamacja. Już poprzedni występ młodzieżowy — Konkurs Recytacji — wykazał wysoki poziom kontestantów. Teraz na scenie wystąpią młodzi aktorzy, najlepsi z najlepszych, i pokażą swoje osiągnięcia w muzyce, w śpiewie, w deklamacji i w tańcu. — Program Koncertu Młodych będzie bardzo urozmaicony.

Występ polskiej młodzieży na scenie da możliwość całej naszej Polonii zapoznania się z osiągnięciami naszej młodzieży polonijnej, z osiągnięciami młodego naszego poko-

lenia. Uzmanie dla ich pracy może wyrazić Polonia przez wzięcie udziału w Koncercie Młodych Talentów, które po raz pierwszy wystąpią przed wielkim audytoryum.

Udział Polonii w Koncercie Młodych Talentów będzie nie tylko podziękowaniem za ich ciężką pracę, ale także zachętą do dalszej pracy nad sobą, dla młodzieży biorącej udział w koncercie i dla całej młodzieży polonijnej.

Na scenie wystąpi młodzież, nie zawodowi aktorzy. Ale czy ten występ pierwszy naszej młodzieży nie wywnosi nowych talentów, które w przyszłości poprowadzą życie artystyczne naszej Polonii, nie znajdują się na deskach scenicznych jako prawniaki aktorzy, pianiści, deklamatorzy?

Zachęcamy całą naszą Polonię do wzięcia udziału w tym Koncercie Młodych Talentów. Bilety na Koncert można nabywać: w Biurze Wysyłek Paczek do Polski, 3026 N. Milwaukee Ave.; Ampol Travel Agency, 1282 N. Milwaukee Ave.; Ashland Sausage Co., 1009 N. Ashland Ave. Mgr. Józef Chlanda.

Koncert Fryderyka Rzewskiego 16-go Lutego

Fryderyk Rzewski, wybitny kompozytor, pianista, — twórca muzyki elektronicznej "Musica Electronica Viva" — wystąpi po raz pierwszy w Muzeum Sztuki Współczesnej (Museum of Contemporary Art), 237 East Ontario. Koncert jest organizowany przez Contemporary Concerts Inc.

Rzewski wykona szereg utworów Pierre Bouleza, Karla Stockhausena oraz specjalnie na ten koncert skomponowany, utwór Lucji Dmowskańskiej, znanej kompozytorki Erick Hawkins Dance Company. Łukaszewska jest wynalazcą 100 instrumentów perkusyjnych.

W programie improwizacji na fortepian, — kompozycji Rzewskiego.

Będzie to pierwszy koncert wybitnego pianisty w Chicago. Występował on na europejskich i amerykańskich (w New Yorku) festiwalach. W 1972 r. na Międzynarodowym

Festiwalu Nowoczesnej Muzyki w Darmstadt, Niemcy. Rzewski jest laureatem wielu nagród, jak Woodrow Wilson Fellowship, w Princeton; Fulbright for Study, we Włoszech; Ford Foundation Grant, N. Y. State Council of the Art.

Koncert w Chicago jest finansowany częściowo przez stanową agencję Illinois Art Council. Bilety można zamawiać w Muzeum, lub telefonicznie — 281-4805.

Ceny biletów \$4.00; — dla członków Muzeum \$3.00; dla studentów i uczniów \$1.50.

Programy Kopernika Na TV — Kanał 5

Chicago. (K.W.) — Pięćsetlecie urodzin Mikołaja Kopernika upamiętnione będzie przez stację telewizyjną WMAQ Kanał 5 serią obrazów i krótkich komentarzy. Będą one nadawane w różnych godzinach podczas programów dziennych i wieczornych od 14-go do 19-go lutego włącznie.

Seria ta zobrazuje najważniejsze momenty z życia i czasów Kopernika w formie obrazów i krótkich wyjaśnień w języku angielskim. Ponieważ nie będzie prezentowana jako jeden program o ściśle wyznaczonym czasie, przeto warto nastawić aparaty telewizyjne WMAQ Kanał 5 o każdej dogodnej porze dnia lub wieczora. Życie czyny i czasy Kopernika przedstawione bowiem będą w czasie krótkich przerw na regularnych programach. Te niezwykle interesujące serie o Koperniku przygotował p. Don Marion ze sztabu WMAQ-5 w Chicago.

Opinia Dayana

Jerozolima (UPI). — Izraelski minister obrony — gen. Moshe Dayan powiedział, że ostatnia wizyta w Washingtonie monarchy jordańskiego, króla Husaina, stanowi pozytywny akt polityczny, który zwiększy perspektywy pokoju na Bliskim Wschodzie.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 12 Lutego

Tow. Miłość Wolności Grupa 2749 ZNP zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 12-go lutego, w sali Pol. Weteranów pnr. 3024 N. Laramie ave., o zwyczajnej porze. — Uprasza się członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. K. Szadorski — prezes; K. Szadorski — prezes;

Wtorek, 13 Lutego

Tow. Wolna Polska Grupa 1533 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 13-go lutego, w sali Louis Hall, 1001 N. Wolcott ul., początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia. —

Tow. Gwiazda Nadziei Gr. 1964 ZNP, zawiadamia członkostwo, iż posiedzenie naszej Grupy odbędzie się we wtorek, 13 lutego, czyli w drugi wtorek miesiąca, w sali p. Moskala pnr. 831 N. Ashland ave., początek godz. 7-ma wieczorem. Są bardzo ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy o jak najliczniejsze przybycie. Z polecenia zarządu. W. Warchałowska, sekr. prot.

Środa, 14 Lutego

Tow. Zychlińskiego "Gdynia", Grupa 2404 Z.N.P., zawiadamia, iż posiedzenie miesięczne Grupy odbędzie się w środę, 14 lutego, o godz. 8 wieczorem, w sali szkolnej przy par. św. Władysława pnr. 5345 W. Roscoe ul. Uprasza się członków o liczne przybycie. P. Toczyłowski, prezes; J. Woynowski, sekr. prot.

Tow. Młoda Polska Gr. 865 ZNP odbędzie swe posiedzenie miesięczne w środę, dnia 14 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Wilson Parku, pnr. 4630 N. Milwaukee ave. Członkowie proszeni są o obecność. Lester Mlaston, prezes; Stanisław Anioł, sekr. prot.

Tow. Tadeusza Kościuszki Grupa 843 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 14-go lutego, o godzinie 7-jej wieczorem, w sali Weteranów pnr. 3024 N. Laramie ave. Członkostwo jest proszone o liczne przybycie. J. Marolewski, prezes; Jan Kowalczyk, sekr. prot.

Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 14 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali p. Moskala, pnr. 831 N. Ashland ave. — Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy. Obchodząc również będziemy — Valentine's Day. Prosimy o zapisywanie nowych członków. Katarzyna Krawczyk, prezeska, Bernice Pawłowska sekr. prot.

Piątek, 16 Lutego

Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP odbędzie regularne miesięczne posiedzenie w piątek, 16 lutego, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Sekretarz finans., przyjmuje opłaty za ubezpieczenie już od godz. 6:15 wieczorem. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. Piotr Marud, prezes; St. Borzymowski, sekr. prot.

Zebranie Tow. Pań Przy Akademii Najów. Rodziny

Stow. Pań Pomocy przy Akademii Najów. Rodziny odbędzie miesięczne posiedzenie w poniedziałek, 12-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w szkolnej kafece.

Zarząd prosi członkinie o punktualne przybycie ponieważ będą omawiane plany związane z Wiosenną Imprezą, która odbędzie się w niedzielę 8-go kwietnia o godz. 2:30 po południu w audytoryum szkolnym.

Po posiedzeniu zabawa serduszkowa oraz interesujący program i miłe spędzenie wieczoru.

Honory domu czynić będą panie: M. Malina, F. Adamowska, S. Jackowiec, M. Lenzy, Siostra M. Anna, Moderatorka, Siostra M. Rodzica, współ — moderatorka, Hazel Kosińska, prezeska, Anna Rydziska, za kom. prasy.

Bezpłatne Klasy Języka Angielskiego

Bezpłatna klasa nauki języka angielskiego dla osób dorosłych urodzonych zagranicą odbywa się w Chicago Lawn Presbyterian Church, pnr. 6210 So. St. Louis, we wtorki i czwartki o godzinie 7 do 9ej wieczorem. Instruktorką jest Mrs. James Bishop, telefon: 778-7351.

Jak Porzucić Palenie Papierosów?

Dyrektor Instytutu Psychiatrii w Monachium, Niemyc Brengelmann przeprowadził z ramienia Towarzystwa Maxa Plancka badania, mające przynieść metodę dla porzucenia palenia papierosów. Niemieckie pismo "Die Zeit" podało wyniki tych badań.

"Nasza analiza wykazała — mówi Brengelmann, który od czasu do czasu zapala papierosa — że większość palaczy wybiera niewłaściwe metody odwyuczania się. Działanie środków farmaceutycznych jest krótkotrwałe, podobnie jak decyzja, aby rzucić palenie na zawsze. Wobec tego poleciłbym postanowienie palacza aby przestać, na 37 dnięciutkich plasterków".

Terapia monachijskiego profesora przewiduje, że palacz może palić, ile chce. Musi się jednak stosować w sposób ściśle do listy dobrowolnych rygorów. Trudności rosną z tygodnia na tydzień. Każdy z palaczy sam kontroluje swoje zachowanie. Sama konieczność zapisywania liczby papierosów wypalanych codziennie jest czynnikiem hamującym. Po dwóch tygodniach następują najpierw próby wyłamania się. Kobiety zaczynają się martwić o linię, ponieważ nagłe więcej jedzą. Mężczyźni natomiast boją się... ośmieszenia z powodu zbyt ścisłego trzymania się skomplikowanych reguł kuracji.

Wniosek prof. Brengelmana po wielu porównawczych badaniach brzmi dość optymistycznie: "Zasada samokontroli pozwala każdemu ograniczyć palenie czy to ze względów zdrowotnych, czy z zamiaru oszczędzania, czy dla sprawdzenia własnej siły woli czy wreszcie po to, by uniknąć kłótni z żoną, albo z niepalącymi kolegami w pracy".

Zasady Oto zasady, pod którymi podpisuje się Towarzystwo Maxa Plancka:

1. Nie kupuj nigdy więcej niż jedną paczkę papierosów na raz.
2. Odmawiaj kiedy częstują cię papierosem.
3. Chowaj po zapaleniu papierosa pudełko.
4. Pal tylko papierosy z filtrem.
5. Pal pierwszego papierosa dopiero po śniadaniu albo po wypiciu kawy.
6. Nie pozwól, aby koledzy dawali ci papierosy, kiedy nie masz już własnych.
7. Po wypaleniu każdej paczki zmieniaj markę papierosów.
8. Chowaj w specjalnej skarbonce różnicę między tym co kiedyś wydawałeś na papierosy, a tym co wydajesz teraz.

9. Nie pal już więcej na ulicy.
10. Nie pal już więcej w łóżku, ani wieczorem, ani rano.
11. Nie pal nigdy, aby stłumić uczucie głodu. Dla odwrócenia uwagi lepiej zjeść owoc, albo nawet słodycze.

12. Wypróżnij popielniczkę po każdym papierosie.
13. Odkładaj papierosa po każdym zaciągnięciu się.
14. Odkładaj paczkę z papierosami zawsze tak daleko, abyś po każdym papierosie musiał wstać i przejść do innego pokoju.
15. Odetchnij trzy razy zanim sobie zapalisz papierosa.

16. Zostawiaj swoją zapalniczkę lub zapalki w domu i proś przy każdym papierosie o ogień.
17. Nie pal podczas jazdy samochodem.
18. Przed każdym papierosem ustaw sobie cel, że teraz masz zamiar zapalić i pocałuj z tym dwie minuty.
19. Nie pal kiedy czekasz na jedzenie.
20. Zaniechaj palenia podczas czynności manualnych, na przykład pisanie czy sprzątania.

21. Pal za każdym razem jedynie do połowy.
22. Od dzisiaj odkładaj o pięć minut zapalenie każdego papierosa.
23. Wysypuj popiół z popielniczki zawsze sam i usuwaj ją z pola widzenia po każdym papierosie.
24. Jeśli masz zamiar zapalić — czekaj. Czekaj co najmniej dziesięć minut.

25. Wstań natychmiast po jedzeniu, nie zapalając papierosa, i zajmij się czymś.
26. Nie pal kiedy na kogoś czekasz.
27. Zgąs każdego papierosa po pierwszym zaciągnięciu się. Potem zapal go znów.
28. W towarzystwie pal najwyższej jednego papierosa na godzinę.
29. Wciągaj w płuca dym tylko przy co drugim zaciągnięciu się.
30. Pal w domu tylko w jednym miejscu, ale nie w swoim ulubionym fotelu, lecz na niewygodnym krześle.
31. Nie pal nigdy w towarzystwie swoich kolegów i znajomych, ani podczas rozmowy z nimi.
32. Kiedy palisz nie zajmuj się niczym innym, nie czytaj, nie oglądaj telewizji, nie pij.
33. Nie pal podczas służbowych narad czy konferencji.
34. Nie pal nigdy, jeśli ludzie w twoim towarzystwie właśnie palą.
35. Próbuj nie zaciagać się w ogóle podczas palenia.
36. Nie pal już podczas pracy.
37. Nie pal kiedy po pracy, dla odprężenia, siadasz do piwa czy wina.

Krótkie Ale Ciekawe

— Sztaby srebra, przysłane ze Wschodniej Europy do Amsterdamu, są lekko radioaktywne. Jest możliwe, że Sowiety stosują przy wydobyciu złota i srebra wybuchy atomowe, by zdobyć jak największe szlachetnych metali do zapłacenia importu z Zachodu.

trowane przez tęczowe prągi, szczególnie wrażliwe na zanieczyszczenia.

— W Polsce ostatnio około 30 proc. krwi pobierano od dawców płatnych, a 70 proc. od dawców honorowych.

— W Polsce opracowano metodę usuwania rogów u cieląt w sposób prosty i mało bolesny. Brak rogów korzystnie wpływa na hodowlę opasów.

— Na licytacji antykwaryjskiej w Warszawie najwyższe ceny osiągnęły dwa herbarze.

— Włochy dotąd nie zdołały odnaleźć i odzyskać 1588 dzieł sztuki, zagrabionych i wywiezionych w czasie wojny przez Niemców.

— W ub. roku w Detroit zostało zamordowanych około 700 osób, głównie w dzielnicy murzynskiej.

— Najdroższym miastem na świecie jest Tokio. Funt wólowy w na pieczęć kosztuje \$9.30, butelka whisky \$33, mieszkanie z dwiema sypialniami \$1,000 miesięcznie. Na drugim i trzecim miejscu znajdują się 2 miasta afrykańskie, na czwartym miejscu — Paryż.

— W Połudn. Wietnamie znajdują się ma 58,000 jeńców wojennych (w tym 11,200 z Półn. Wietnamu), oraz 80,000 więźniów politycznych.

— W Stanach Zjedn. znajduje się około 700 rejonów narciarskich i co najmniej 6 milionów narciarzy.

— W NRF około 2 tysiące ofiar leku thalidomide otrzymało od producenta odszkodowanie po \$14,000. W Szwecji 100 ofiar otrzymuje \$1,200 rocznie dożywotnio.

— W Angli stwierdzono, że osoby obniżające poziom cholesterolu specjalną dietą, zapadają na kamienie żółciowe.

— W tarnowskich Zakładach Azotowych urządzenia oczyszczające wodę będą kon-

KUPCIE I CZYTAJCIE
Bardzo Interesująca Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnuty na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenalem — Flying Control — Orzeł — W zamku Białej Dąmy — Szpieg — Janowa Żaloga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej \$100 Książki

doskonałe na Prezenty.

Zamówienia wraz z należytą korespondencją należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE CHICAGO ILL. 60622

(Na C O D nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois. Published Daily except Sundays by ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC. 1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

IAN F KRAWIEC, Redaktor Naczelny. Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707. Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

JOZEF H GAJDA, Zarządca. 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

WARUNKI PRENUMERATY

Table with subscription rates for 'Dziennik Związkowy' in US and Canada. Columns include 'W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE' and 'W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE' with rates for annual, semi-annual, quarterly, and monthly.

Table with subscription rates for 'Dziennik Związkowy' in Europe. Columns include 'DO INNYCH KRAJÓW:' and 'W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE' with rates for annual, semi-annual, quarterly, and monthly.

Podwójna Rocznicą

Rzadki przypadek czy zbieg okoliczności spowodował, że w tym samym Dniu, 12-go lutego obchodzimy z najgłębszą czcią rocznicę urodzin niezwykłych postaci, których historia i wdzięczne pokolenia wyniosły na sam szczyt wielkości, bohaterstwa, i legendy, tej najcenniejszej chwały wieków: Abrahama Lincolna i Tadeusza Kościuszki.

Różnych narodowości, różnych zawodów i różnych epok — obu Ich łączy ta sama potężna wspólnota duchowa w służbie najwyższych Ideałów niepodległości i wolności obywatelskich, na których ufundowane zostały zręby suwerennego bytu państwowego Stanów Zjednoczonych i wywyżnione mury wielkiego gmachu konstytucyjnego systemu politycznego naszego kraju, który stał się symbolem Wolności, Równości i Braterstwa.

Jakaś przeogromna siła moralna i bezmiar oddania w walce o najcenniejsze wartości i cele Człowieka i Narodu pozwoliły Lincolnowi i Kościuszce spełnić opatrznościowe misje dziejowe, zapisane złotymi zgłoskami w historii świata.

Prez. Lincoln znalazł tę misję w zniesieniu niewolnictwa, za cenę długiej i krwawej wojny domowej. Kościuszko — w szlachetnej i bezinteresownej służbie wyzwolenczej wojny o niepodległe państwo amerykańskie

i w służbie swojej polskiej Ojczyźnie, w końcowym i dramatycznym zbrojnym wysiłku ratowaniu wolności, gasnącej przed długą nocą porozbiorową.

Dlatego, w tym Dniu, 12 lutego, splatają się drogie, sercem i myślom Polonii Amerykańskiej — wspólne echa Valley Forge i Racławic, Proklamacji Emancypacyjnej i Manifestu Połanieckiego, gettysburskiej mowy i przysięgi na Rynku Krakowskim. Amerykańskie i polskie orły zdają się w tym Dniu, okrywać wspólną uskrzydloną sławą Mauzoleum w Springfield i sarkofag w krypcie królewskiej na Wawelu.

W tym Dniu również, bardziej niż kiedykolwiek, pragniemy, aby kościuszkowska legenda była nie tylko rocznicowym i tradycyjnym symbolem chwalebnej przeszłości i przypomniieniem wielkopomnych zasług Wielkiego Polaka w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych, ale również zadaniem na większe niż dotąd uznanie słusznym aspiracji potężnej i świadomej swoich moralnych wartości Polonii Amerykańskiej do efektywnego i pozytywnego udziału w zbrojnym wysiłku dyspozycyjnych ośrodków politycznego, gospodarczego, naukowego i kulturalnego życia Ameryki.

Kozioł Ofiarny

Sowiety miały poważne trudności w rolnictwie w okresie ub. roku. Ocenia się, że zbiory nie dopisały w stopniu bardzo poważnym, skoro mówi się o niedoborze 20 milionów ton. Nie jest to nic nowego, bo od czasów Lenina i Stalina rolnicze niedomaganie w Sowietach są notorycznie znane.

Trzeba było jednak znaleźć kozła ofiarnego, bo wyjaśnianie braków w produkcji rolnej złą pogodą zakrawa już na humoreskę. I tym kozłem ofiarnym stał się sowiecki minister rolnictwa Mackiewicz, zaś na jego miejsce został mianowany Dymitr Poliański, pierwszy zastępca premiera Kosygina. Czy to coś pomoże?

Istota trudności rolnych w Sowietach wynika przede wszystkim z charakteru ustroju i doktryny komunistycznej. Problemy rolnicze nie zostaną rozwiązane pomysłami tak długo, jak długo tępą doktryną będzie rządziła w życiu gospodarczym. Zadne przesunięcia personalne aparatczyków od spraw rolnych nie przyniosą lepszych zbiorów, nie wywołają entuzjasmu kołchoźników, nie zapewnią lepszej organizacji dostaw materiałów potrzebnych dla produkcji rolnej.

Jeśli przywódcy sowieccy poszukują polepszenia sytuacji w "dialektycznym materializmie", a teorie osławionego Trofima Łysienki właśnie zmierzały do regulowania

życia rolniczego "ideologią", nie dziwnego, że w praktyce wszystko to jedynie pogłębiało kryzys rolny, nie przynosząc pożytku w postaci dostatecznych zbiorów zbóż.

Łysenko szalał ze swoimi teoriami przez wiele lat, aż został usunięty przez Chruszczowa w 1964 r. Ale sami sowieccy przyznają, że to Łysenko zabrał sytuację rolną do tego stopnia, iż odczuwa się to dotychczas właśnie w formie braków w produkcji rolnej. Chruszczow rzucił myśl wykorzystywania dla celów rolnych olbrzymich terenów syberyjskich. Te ziemie dziewicze miały przynieść ratunek, ale nie liczone się z faktem życia, z panującym tam klimatem, więc w rezultacie i te nadzieje zawiodły.

Zachodni specjaliści rolni nie sądzą, aby obecny rok przyniósł polepszenie w sytuacji sowieckiego rolnictwa. Stąd też Sowietcy zabiegają o zakupy zboża zagranicą, a mając niski konsumentów, dopominających się towarów, nie mogą lekceważyć występujących w rolnictwie trudności.

Usunięcie z urzędu ministra Mackiewicza i zastąpienie go wysokim dygnitarzem nie prowadzi do niczego, bo bez zmiany pozostają doktrynalne założenia, mające rządzić i rolnictwem. Ideologiczny nonsens napewno nie udrożni procesów gospodarczych olbrzymiego państwa.

Czy Nowy Kryzys Dolara?

Nowy potencjalny kryzys monetarny, który może łatwo powstać na skutek ewentualnego zachwiania się dolara na rynkach światowych jest spowodowany faktem, że nadal zbyt wiele dolarów znajduje się zagranicą i poza kontrolą rządu amerykańskiego, a ci którzy te dolary posiadają lub kontrolują są wystraszeni, że ich dolary stracą na wartości i dlatego pozbywają się ich poniżej oficjalnego kursu. Większość spekulantów obejmuje zarówno prywatnych posiadaczy, do których należą w pierwszym rzędzie naftowi milionerzy ze Środkowego Wschodu jak i wielkie koncerny międzynarodowe.

Oczywiście nasuwa się proste pytanie: Dlaczego spekulanci sprzedają dolary w szybkim tempie obecnie?

Po prostu dlatego, że nie chcą stracić pieniędzy, jeżeli wartość dolara obniży się a ponadto liczą na to, że szereg innych "żelaznych" walut zagranicznych pójdzie w górę tak, że będą mogli zrobić dobry interes, spekulując przeciwko dolarowi.

Drugie pytanie, jakie konsekwentnie należy sobie zadać dotyczy przyczyn spadku dolara. Co powoduje, że spekulanci sądzą, iż wartość dolara obniży się w krótkim czasie?

Spekulanci są poważnie zaniepokojeni takim niepomyślnym dla dolara objawem, jak rekordowe deficyty w amerykańskim bilansie płatniczym, obroty handlowe, i ostatni budżet oszczędnościowy, dalsze wysokie koszty utrzymania wojsk amerykańskich w Europie, groźba inflacji jak również poważną troską o niezwykle kosztowne zobowiązania Stanów Zjednoczonych w Południowo-Wschodniej Azji.

Deficyt w handlowym bilansie płatniczym w obrotach z zagranicą jest wywołany w pierwszym rzędzie tym, że Amerykanie wydają o wiele więcej pieniędzy na zakup produktów w krajach zamorskich, aniżeli sprzedają swoich własnych produktów na rynkach światowych, a ponadto, amerykańscy turyści wydają zagranicą o wiele więcej pieniędzy, aniżeli cudzoziemscy turyści zostawiają w Ameryce.

W tej sytuacji i celem zahamowania szkodliwych manewrów spekulacyjnych, uprzekowanie powstałego chaosu monetarnego i dalsze uzdrowienie dolara, leży nie tylko w interesie Ameryki, ale wszystkich państw, których waluta jest ściśle związana z trwałością dolara.

To i Owo

Producenci francuscy reklamują urządzenie do produkcji domowej... mydła. Niewielki rozmiar aparatu przetrabania na płynne mydło wszelkie resztki tłuszczów zbierające się w kuchni domowej.

Obsługa "fabryki" jest bardzo prosta. Wystarczy wrzucić do urządzenia wszelkie tłuste odpadki, dodać porcję substancji alkalicznych i inne przygotowane już fabrycznie dodatki, dolać wody i włączyć ogrzewanie.

Gdy temperatura dojdzie do właściwego poziomu, termostat automatycznie uruchamia mieszadło, które po odpowiednim czasie zostaje wylączone. Ciepłe mydło przepływa do zbiornika.



"Ja Się Na Tym Nie Znam"

ŻYCIE WARSZAWY. — Styl "Ja Się Na Tym Nie Znam" jako styl wypowiedzi oficjalnych szefów, dyrektorów, wszelkiego rodzaju dygnitarzy jest, jeśli spojrzeć nań w rozwoju historycznym, niewątpliwie zjawiskiem postępowym.

Pojawił się on w naszym życiu publicznym w okresie, kiedy skończył się przekonanie, że człowiek mianowany na odpowiedzialne stanowisko otrzymuje również, razem z nominacją, świeżutki i nieużywany, ale za to systematycznie uzupełniany, służbowy rozum, który pozwala mu znać się na wszystkim.

Z dnia na dzień dyrektor, skierowany na przykład z przemysłu drobiarskiego do hutnictwa lub na odwrót zaczął znać się na swej nowej dziedzinie do tego stopnia, że nieraz latami przychodziło odrabiać powstałe stąd straty.

Obecnie kadre mamy bardziej ludzkie, nie pozabawioną więc ludzkich słabostek, do których wypada się przyznać. Często słyszy się w rozmowach, krępujące zwroty w rodzaju "Wiedzę, pomówmy sobie całkiem szczerze", albo zapewnienia, że "człowiek jest tylko człowiekiem".

Wśród tych ocieplających międzyludzkie stosunki zwrotów poczesne miejsce zajmuje właśnie zwrot "ja się na tym nie znam, ale..." — no bo i skąd zwykły człowiek może znać się na wszystkim?

Niestety jednak natura ludzka jest przekorna i lepsze

jest wrogiem dobrego. Tak więc rozruchowany postępami ucziłowieniem coraz częściej stawiam sobie głupkowskie pytanie: dlaczego właściwie, po rozsądnym wyznaniu, że "ja się na tym nie znam" następuje maleńkie słówko "ale"?

I dlaczego to "ale" rozwija się następnie w całkiem pokładną wypowiedź, zupełnie jakby autor wypowiedzi, pomimo wszystko, znał się na rzeczy świetnie? I właściwie dlaczego, skoro sam mówi, że się nie zna, jednak mówi?

I dlaczego nie znalazł się jednak znalazł się w takiej sytuacji, że może się wypowiedzieć na całkowicie mu nieznanym temat?

Styl "Ja Się Na Tym Nie Znam" jest zaniżony. Skoro używać go może ktoś zawiadujący wieloma dziedzinami, kto rzeczywiście może się nie znać na wszystkim, co mu podlega (na przykład minister przemysłu spożywczego nie musi umieć piec strucli z makkiem), to dlaczego właściwie nie może go użyć dyrektor piekarni?

Drzę ze strachu, aby nie "przedobrzyć". Aby nagle, na powrót, wszyscy nie zaczęli się znać na wszystkim. Ale myślę sobie, że następnym etapem po postępowym zwrocie jest styl "Ja Się Na Tym Nie Znam" powinno być zwyczajowo stylu "ja się na tym znam naprawdę", to znaczy zwycięstwo tego, co na końcu zwyciężyć powinno.

KTT

Rodacy!

POLITYKA, Warszawa. — Pewien dziennikarz zapytał mnie niedawno, czy to prawda, że Polacy są trudnym narodem. Powiedziałem, że pytanie jest dość niejasne.

Jeśli upieramy się przy słowie trudny należałoby zapytać, czy chodzi o trudności, jakie sprawiają samym sobie, czy też o te, jakie czynimy obcym. W tym drugim przypadku odpowiedź wydaje się bezsporna.

Polacy nie są narodem trudnym dla obcych w sensie umiejętności współżycia. Istnieje oczywiście powierzchowna warstwa megalomanii, która sprawia wrażenie czegoś przeciwnego. Polacy lubią rozprawiać o rzeczywistości i urojonych niedostatkach innych narodów z poczuciem pewnej wyższości, która jest mieszaniną słabości i siły, najczęściej jednak jest reakcją obronną, a nie chęcią psychologicznej napaści.

Mam znajomego krawca, który nie ruszał się nigdy nie tylko z Polski, ale i z Warszawy; jego sąd o innych społeczeństwach oparty jest o intuicję i zlepek pojęć odziedziczonych po przygodnych klientach. Wie on, że Anglicy są zakłamanymi, a Francuzi rozpustni i lekkoduchy; Włosi całymimi dniami śpiewają głupie piosenki i wylegują się pod zbiegłymi od słońca murami. Szwedzi są potwornie nudni i aby to ukryć, upijają się "w trupa", Arabowie kłocą się między sobą i nie chcą się bić, no a Żydzi, wiadomo, potrafili wykiwać wszystkich.

Jednakże gdyby tego krawca, rzemieślnika dzielnego i pracowitego wysłał w inne okolice, odnosiłby się do ludzi przywoitych z należytym szacunkiem, a do twardaków jak na to zasługują, i jego współżycie z obcymi cechowałoby poczucie osobistej i narodowej godności.

Odnoszę wrażenie, że mimo całej gadaniny Polacy w swej masie są niezmiernie ufni wobec obcych (może zbyt ufni) i dają im więcej, niż sami skłonni są przyjąć. Oczywiście istnieje punkt widzenia, zgodnie z którym Polacy są narodem trudnym dla innych, ponieważ ich dążenia i sama egzystencja sprawiły w historii liczne kłopoty. W 1863 r. czy w 1939 r., a także przy okazji paru innych dat, Francuzi zjadający spokojnie befszyk mogli mieć nieprzyjemną refleksję na temat tego, co się dzieje nad Wisłą, ale dobrym czerwonym winem można splukać niejedną wyrzut sumienia.

Polacy są trudnym narodem dla obcych w tym sensie, że nie lubią być przez nich rządzani czy maltretowani, ale ten rodzaj trudności pojawia się też, gdy badamy samopoczucie innych plemion jako tako narodowo wykształconych.

Czy Polacy są narodem trudnym dla siebie, to już kwestia odrębna. W błyskotliwym felietonie, zamieszczonym na łamach "Życia Warszawy", Jerzy Kasprzycki pisze: "Zniesiony wprowadzić został wyzysk człowieka przez człowieka, ale nie zdołaliśmy jeszcze zlikwidować wyzysku człowieka przez samego siebie". Przytacza następnie kilka przykładów fatalnej organizacji pracy, która sprawia, że ogromną energię ludzką marnotrawi się w najdzikiejszy sposób.

W istocie, gdy obserwujemy nasz mechanizm społeczny i ekonomiczny nie można się oprzeć wrażeniu, że wiele spraw toczy się na jałowym biegu.

Pewną częścią odpowiedzialności obciąża się nieżywciove przepisy, instrukcje wykluczające się nawzajem i tak dalej. Ale nie zawsze tak bywa. Pewna czytelniczka napisała mi o swoich perypetyach. Otrzymała ona mieszkanie spółdzielcze, co samo w sobie jest faktem budującym i radującym. Po miesiacu od chwili wprowadzenia się poinformowano ją, że należy się zgłosić po odbiór nadpłaty. Nadpłatę ową przeznaczyła na pokrycie czynszu do końca 1972 r., rozumując prawidłowo, że zaoszczędzi jej to czasu na dokonywaniu bieżących płatności, wystawianie w kolejkach na pocztę itp.

Jeżeli chodzi o trudności, jakie sprawiają samym sobie, czy też o te, jakie czynimy obcym. W tym drugim przypadku odpowiedź wydaje się bezsporna. Polacy nie są narodem trudnym dla obcych w sensie umiejętności współżycia. Istnieje oczywiście powierzchowna warstwa megalomanii, która sprawia wrażenie czegoś przeciwnego. Polacy lubią rozprawiać o rzeczywistości i urojonych niedostatkach innych narodów z poczuciem pewnej wyższości, która jest mieszaniną słabości i siły, najczęściej jednak jest reakcją obronną, a nie chęcią psychologicznej napaści. Mam znajomego krawca, który nie ruszał się nigdy nie tylko z Polski, ale i z Warszawy; jego sąd o innych społeczeństwach oparty jest o intuicję i zlepek pojęć odziedziczonych po przygodnych klientach. Wie on, że Anglicy są zakłamanymi, a Francuzi rozpustni i lekkoduchy; Włosi całymimi dniami śpiewają głupie piosenki i wylegują się pod zbiegłymi od słońca murami. Szwedzi są potwornie nudni i aby to ukryć, upijają się "w trupa", Arabowie kłocą się między sobą i nie chcą się bić, no a Żydzi, wiadomo, potrafili wykiwać wszystkich. Jednakże gdyby tego krawca, rzemieślnika dzielnego i pracowitego wysłał w inne okolice, odnosiłby się do ludzi przywoitych z należytym szacunkiem, a do twardaków jak na to zasługują, i jego współżycie z obcymi cechowałoby poczucie osobistej i narodowej godności. Odnoszę wrażenie, że mimo całej gadaniny Polacy w swej masie są niezmiernie ufni wobec obcych (może zbyt ufni) i dają im więcej, niż sami skłonni są przyjąć. Oczywiście istnieje punkt widzenia, zgodnie z którym Polacy są narodem trudnym dla innych, ponieważ ich dążenia i sama egzystencja sprawiły w historii liczne kłopoty. W 1863 r. czy w 1939 r., a także przy okazji paru innych dat, Francuzi zjadający spokojnie befszyk mogli mieć nieprzyjemną refleksję na temat tego, co się dzieje nad Wisłą, ale dobrym czerwonym winem można splukać niejedną wyrzut sumienia. Polacy są trudnym narodem dla obcych w tym sensie, że nie lubią być przez nich rządzani czy maltretowani, ale ten rodzaj trudności pojawia się też, gdy badamy samopoczucie innych plemion jako tako narodowo wykształconych. Czy Polacy są narodem trudnym dla siebie, to już kwestia odrębna. W błyskotliwym felietonie, zamieszco-

nym na łamach "Życia Warszawy", Jerzy Kasprzycki pisze: "Zniesiony wprowadzić został wyzysk człowieka przez człowieka, ale nie zdołaliśmy jeszcze zlikwidować wyzysku człowieka przez samego siebie". Przytacza następnie kilka przykładów fatalnej organizacji pracy, która sprawia, że ogromną energię ludzką marnotrawi się w najdzikiejszy sposób.

W istocie, gdy obserwujemy nasz mechanizm społeczny i ekonomiczny nie można się oprzeć wrażeniu, że wiele spraw toczy się na jałowym biegu.

Pewną częścią odpowiedzialności obciąża się nieżywciove przepisy, instrukcje wykluczające się nawzajem i tak dalej. Ale nie zawsze tak bywa.

Pewna czytelniczka napisała mi o swoich perypetyach. Otrzymała ona mieszkanie spółdzielcze, co samo w sobie jest faktem budującym i radującym. Po miesiacu od chwili wprowadzenia się poinformowano ją, że należy się zgłosić po odbiór nadpłaty. Nadpłatę ową przeznaczyła na pokrycie czynszu do końca 1972 r., rozumując prawidłowo, że zaoszczędzi jej to czasu na dokonywaniu bieżących płatności, wystawianie w kolejkach na pocztę itp.

Jednakże pomyliła się srode. Już po miesiacu otrzymała surowe upomnienie z księgowości, wzywające — jak zawsze u nas w sposób stanowczy i trochę niegrzeczny — do uregulowania zaległego czynszu.

Wizyta w księgowości była owočna; sprawdzono fakt przelewu nadpłaty i upewniono, że wszystko jest w porządku. Aliści po pewnym okresie przyszło wezwwanie jeszcze surowsze: czytelniczka złożyła sprzeciw u rady prawnej spółdzielni i czekała na dalszy bieg sprawy.

I skończyło się dość interesująco. Otrzymała pozwesądową, zwolniła się z pracy, uzyskała dowód wpłaty z tej samej spółdzielni, która ją do sądu pozwała, i stawiała się przed oblicze Sprawiedliwości.

Tu wręczono jej pismo procesowe, w którym Pełnomocnik spółdzielni powiadomił ją o orzeczeniu się rozszczenia, wnosząc o umorzenie postępowania wobec wpłacenia należności jeszcze przed dniem wniesienia powództwa!

Wszystko to jest zdumiewające i możemy sobie postawić pytanie o cel tej imprezy. Ja widzę dwa motywy: być może chodziło tu o zagospodarowanie czasu wolnego, o którym to niebezpieczeństwie rozpisują się uczeni i publicyści. Lub też o to, by obywatel polski czuł pewną niezbedną widzę prawniczą u jej źródła, to jest na sali sądowej. Może jednak domaga się potwierdzenia ów fakt, że jesteśmy narodem trudnym dla siebie. Ale tu znowu trudnościami to można rozumieć dwo-

Stefan Lubomirski

Niedoszłe "Monachium" w 1939 r. w San Remo

W niedawno wydanej książce "The War Hitler Won" lord Nicholas Bethell opisał analitycznie sprawę wojny polsko-niemieckiej z 1939 na podstawie dokumentów i materiałów historycznych udostępnionych obecnie z archiwum. Jest to studium nie wojskowe, lecz polityczne, obejmujące miesiące do końca 1939, najważniejszą i najciekawszą jego część dotyczy jednak tych kilku dni wrześniowych, gdy toczyła się już wojna polsko-niemiecka, a nie było jeszcze wojny koalicyjnej polsko-brytyjsko-francuskiej przeciw Hitlerowi i gdy cały świat z zapartym oddechem spoglądał na Paryż i Londyn zadając sobie pytanie, co zrobią Francja i W. Brytania, czy dotrzymają swych zobowiązań wobec Polski i przyjdą jej z pomocą, czy też znowu pozwolą Hitlerowi wyjść obronną ręką z łupem z dokonanej nowej agresji?

Po napadzie na Polskę Niemcy robili co mogli, by wojnę organiczyć do Polski. Rozwinęły one w tym celu akcję dyplomatyczną i propagandową, która natrafiała na podatny grunt zwłaszcza we Francji. Te przeważnie zakulisowe manewry niemieckie opisał Bethell bardzo dokładnie i rzeczowo, nie szczędząc nikogo, ale bez występowania w roli sędziego, czy oskarżyciela. Nawet wobec tych co oczywiście zwinili zachowanie umiar i stara się bezstronnie przedstawić ich pobudki działania.

W ten sposób doszło do wojny koalicyjnej polsko-brytyjsko-francuskiej, którą Hitler w rezultacie końcowym przegrał w 1945. Gdyby jednak Hitler był mniej zarozumiały i bardziej zręczny, byłby zgodził się na wycofanie się z Polski i wtedy doszłoby do konferencji w San Remo, która dałaby mu bez wojny to, czego od Polski żądał przed wojną. Ale Hitler, ufny w swe siły i przynajmniej z Sowietami, chciał więcej, chciał zwycięstwa ożreżnego i zniszczenia całej Polski, za co zapłacił w końcu własną i Trzeciej Rzeszy zglubą.

Francja i W. Brytania przystąpiły 3 września do wojny, lecz skutecznej pomocy Polsce nie udzieliły. Nie było ofensywy francuskiej na Zachodzie, a akcja lotnictwa brytyjskiego ograniczyła się do rzucania ulotek nad Niemcami. W październiku 1939, gdy wojna na Zachodzie przybrała formę "drole de guerre" król Leopold belgijski i królowa holenderska Wilhelmina zaproponowały swe pośrednictwo w doprowadzeniu do pokoju. Hitler zamierzał później jesienią 1939 uderzyć ofensywnie na Francję, czemu sztab niemiecki był stanowczo przeciwny, uważając że wojsko niemieckie po walkach w Polsce jest niegotowe do działań ofensywnych.

"Ratowanie Pokoju"

Wojnę z Polską rozpoczął Hitler 1 września 1939, natomiast W. Brytania i Francja wypowiedziały Niemcom wojnę dopiero 3 września, a więc z opóźnieniem co najmniej dwudniowym. Opóźnienie to spowodowane zostało zabiegami niemieckimi mającymi na celu osuszenie Polski przez jej aliantów i zwolnienie konferencji dla "ratowania pokoju", co w istniejących warunkach mogło nastąpić rzecz jasna tylko kosztem osamotnionej Polski. I — jak zaznacza Bethell — manewren o mało byłoby się Niemcom udało, gdyż istniały we Francji i Anglii siły gotowe ratować pokój za każdą cenę.

Manewr zapoczątkował Mussolini zaraz po wybuchu wojny proponując zwołanie konferencji międzynarodowej do San Remo dla, jak się wyraził eufemistycznie, załatwienia trudności polsko-niemieckich. Nie ulega wątpliwości, że z Polską opuszczoną przez sprzymierzeńców i z wojskiem niemieckim znajdującym się już głęboko na jej terytorium, konferencja taka musiałaby skończyć się wedle pierwowzoru monachijskiego. We Francji minister spraw zagranicznych Bonnet z miejsca zgodził się na tę propozycję i starał się nakłonić W. Brytanię do jej przyjęcia. Chamberlain i Halifax zdecydowani byli natychmiast wypowiedzieć Niemcom wojnę, pod wpływem jednak Bonnetta i niektórych ugodowych polityków brytyjskich zgodzili się ostatecznie na odbycie takiej konferencji, ale pod warunkiem, że Hitler wycofa przedtem swe wojska z Polski. Na to Hitler pewny zwycięstwa nie chciał się zgodzić. W. Brytania nie ustąpiła od swego warunku i wobec tego propozycja Mussoliniego upadła. Wtedy Bonnet dla "ratowania pokoju" skoncentrował swe wysiłki na odrożeniu wypowiedzenia wojny. W. Brytania uważała, że dla wykazania solidarności brytyjsko-francuskiej wypowiedzenie wojny przez oba państwa powinno nastąpić jednocześnie. Ale Francja wysuwała w trwających bez przerwy rozmowach z Londynem różne argumenty za odwołaniem wypowiedzenia wojny, między innymi argument sztabu francuskiego, że należy przeczekać wypowiedzenie wojny, by dać Francji czas na przeprowadzenie mobilizacji, która mo-

glaby być w przeciwnym razie zafalowana nalotami bombowców niemieckich. Było to stanowisko sprzeczne z poglądem sztabu brytyjskiego, który domagał się natychmiastowego krótkoterminowego ultimatum, wskazując że przeciąganie wypowiedzenia wojny ułatwi Niemcom zabezpieczenie się przed blokadą floty brytyjskiej.

Decyzja W. Brytanii

Anglia była jednak nadal zdecydowana wojnę wypowiedzieć, czego domagał się parlament. Bonnet nie mogąc temu przeszkodzić próbował przeprowadzić, by zamierzoło ultimatum nie zawierało żądania wycofania wojsk niemieckich z Polski i by było kilkudniowe, co wobec szybkiego posuwania się wojsk niemieckich w Polsce, nie było już "ratowaniem pokoju", lecz wprost sabotażem. Ostatecznie w sprawie wysłania ultimatum nie doszło do porozumienia między Francją i W. Brytanią i dopiero, gdy W. Brytania zrezygnowawszy z jednego z czesności ultimatum brytyjskiego i francuskiego sama postawiła Niemcom 3 września ultimatum z dwugodzinnym terminem wypowiedzenia wojny, Francja postawiła potem takie same ultimatum i wypowiedziała wojnę Niemcom.

W ten sposób doszło do wojny koalicyjnej polsko-brytyjsko-francuskiej, którą Hitler w rezultacie końcowym przegrał w 1945. Gdyby jednak Hitler był mniej zarozumiały i bardziej zręczny, byłby zgodził się na wycofanie się z Polski i wtedy doszłoby do konferencji w San Remo, która dałaby mu bez wojny to, czego od Polski żądał przed wojną. Ale Hitler, ufny w swe siły i przynajmniej z Sowietami, chciał więcej, chciał zwycięstwa ożreżnego i zniszczenia całej Polski, za co zapłacił w końcu własną i Trzeciej Rzeszy zglubą.

Francja i W. Brytania przystąpiły 3 września do wojny, lecz skutecznej pomocy Polsce nie udzieliły. Nie było ofensywy francuskiej na Zachodzie, a akcja lotnictwa brytyjskiego ograniczyła się do rzucania ulotek nad Niemcami. W październiku 1939, gdy wojna na Zachodzie przybrała formę "drole de guerre" król Leopold belgijski i królowa holenderska Wilhelmina zaproponowały swe pośrednictwo w doprowadzeniu do pokoju. Hitler zamierzał później jesienią 1939 uderzyć ofensywnie na Francję, czemu sztab niemiecki był stanowczo przeciwny, uważając że wojsko niemieckie po walkach w Polsce jest niegotowe do działań ofensywnych.

Propozycje "Pokoju" Hitlera

Mimo to Hitler przeszedł do porządku dziennego nad obiektywami wojskowymi i odpowiednie rozkazy były już wydane. W ostatniej jednak chwili Hitler zmienił zdanie i zamiast wojskowej ofensywy rozpoczął na Zachodzie ofensywę pokojową. Różnymi kanałami zaczął wysuwać propozycje pokojowe. Między innymi miał w sprawie Polski proponować utworzenie czegoś w rodzaju Księstwa Warszawskiego. Rozmowy prowadzone przez pośredników rozbiły się jednak, gdy okazało się, że w rzeczywistości Hitler pragnie zapewnić sobie tylko wolną rękę i panowanie w środkowej i wschodniej Europie. Jednym z pośredników był Szwed Dahlerus, przyjeżdżał on do Londynu i mając tam kontakty i znajomych starał się iluzorycznymi często wiadomościami nakłaniać polityków angielskich do pójścia na drogę pokoju. I trzeba się dziwić, że Chamberlain, Halifax i inni politycy angielscy brali Dahlerusa poważnie widząc w nim neutralnego pośrednika, który w dobrej wierze, chociaż po amatorsku, pragnie przyczynić się do przywrócenia pokoju w Europie. W rzeczywistości Dahlerus był agentem niemieckim, ożeniony z Niemką miał w Niemczech majątek ziemski otrzymany za swe zasługi. Był on opiekunem syna pierwszej żony Goeringa, która była Szwedką i umarła w 1931. Jako człowiek Goeringa mógł być wyraziście jego poglądom, ale gdy twierdził dla zjednania rozmówców w Londynie, że Goering w razie przyjęcia jego propozycji gotów jest wystąpić w Niemczech przeciw Hitlerowi — to miało się to z prawdą. Nie ulega wątpliwości, że cała misja Dahlerusa była ukartowaną grą niemiecką i odbywała się (ciąg dalszy na str. 5-ej)

Michał Radowski

Council 87 P.N.A. Bowling League

TEAM STANDINGS

TEAM	W.	L.
E. Mares Pontiac	36 1/2	23 1/2
Joan Of Archer	36	24
Sears Bank	34 1/2	25 1/2
Ciesla-Ridge F. Home	28	32
Allied Florists	22 1/2	37 1/2
General Sausage	22 1/2	37 1/2

In last Monday night P.N.A. action, E. Mares Pontiac finally snapped out of their slump to win 2 games and barely miss winning the 3rd from General Sausage to remain 1/2 game in 1st place ahead of Joan Of Archer who also won 2. The two teams meet head on next week.

Mares, who shot like a bunch of amateurs last week, was led by "dynamite Don" Masty with 574, M. Slowiak with 225-565 and N. Urbancic with 562. R. Pietraszek and T. Wenderski had 496 and 482 respectively. Leading General were E. Sablik with 529 and G. Girolamo with 510. B. Poremski 490, E. Stefanski 474 and W. Lipski Jr. 464 followed.

Joan Of Archer kept up their winning ways by dumping Ciesla-Ridge Funeral Home twice behind M. Latka's 502 and J. Sroka's 490. F. Linkowski had 470, R. Dybas 462 and M. Grisko 443. Ridge was led by F. DeCore's 203-556 and S. Wiedenski's 556, but it wasn't enough as C. Herstowski had 483, C. Lenz 460 and Butch 369 (I finally found out that Butch's full name is C. Herstowski Jr.).

Finally, Allied Florists moved back into a 5th place tie with General Sausage (neither team wants last place, but then again, neither of them wants 5th place either) by skipping past Sears Bank twice behind N. Cortez' 203-528 and E. Ogonowski's 512. H. Hadzima had 475, J. Gallagher 471 and B. Blanford 412. Sears is still only 2 games away from 1st place despite the 2 losses and they were led tonight by B. Pociak's 215-577 at T. Mikrut's 212-577. B. Leviv had 506, R. Bartelt 497 and D. Konkolewski 454.

Study Polish For Pleasure, Business And Travel

The Adult Education Programs of SOUTHWEST COLLEGE and WRIGHT COLLEGE are offering the following free Polish Courses during the Spring Term:

CONVERSATIONAL POLISH — To present, by means of easy-to-follow lessons, the rudiments of the Polish language with particular emphasis upon pronunciation, a useful vocabulary, easy reading and writing material, and simple conversation. This course is designed for those who wish they could speak Polish but who have little or absolutely no knowledge of the language.

CONVERSATIONAL POLISH II — To develop further the reading, writing and conversational skills of adults in order to improve their fluency in Polish.

A practical knowledge of Polish will prove invaluable to all who have social, business or professional contacts with the strong Polish-American community in the Chicago area. It will also enhance the prospective tourist's enjoyment of a trip to Poland.

For a period of 8 weeks, beginning Friday, Feb. 16, Conversational Polish I will be held every

Friday evening from 6-7:40 and Conversational Polish II from 7:45-9:25 in Room 606 of South-west College.

Southside residents who are interested in studying Polish are urged to pre-register now by sending their name, address, telephone no., soc. sec. no., and title of course with a \$3 registration fee to Southwest College, Adult Education, 7500 S. Pulaski Road, Chicago 60652.

The Wright College Polish Courses will be held at St. Patrick High School, 5900 W. Belmont Ave. Polish I will begin Monday evening, March 12 from 7:20 to 9:00 in Room 22 and Polish II will begin Thursday evening, March 15 from 7:20 to 9:00 in Room 11.

Those who wish to enroll in the Wright College Polish Courses should pre-register now by sending the personal data mentioned above plus a \$3 registration fee to Adult Education, Wright College, 3400 N. Austin Ave., Chicago 60634.

For further information, please telephone Mrs. W. Rozmarek — AV 3-0779.

1973 Chicago Auto Show Opens February 24 — March 4

Preparations — all but the gigantic move-in — are completed for the 1973 Chicago Auto Show to be staged February 24th through March 4th in McCormick Place at 23rd Place and Chicago's lake front.

This annual automotive exposition has always been the nation's "big one" and that title will be retained in every aspect this year. The entire two floors of the huge exposition center will be crammed with new cars, old cars, racing cars, dream cars, electric cars, even a Rube Goldberg type Vintage Car — and numerous auto-related exhibits and special displays.

In all, more than 550 U.S. passenger cars, imports, recreational and commercial vehicles will be shown. Robert M. Foley, President of the Chicago Automobile Trade Association, sponsors of the big event, says the show will put everything not only in the number of vehicles and exhibits, but in the dazzling showmanship exerted by the competing car manufacturers. He added:

How To Get There By Train, Bus

Direct public transportation to the Chicago Boat & Sports Show in McCormick Place, is provided by CTA's No. 21 Cermak buses. Transfers to and from Cermak buses may be made at all north-south intersecting buses and rapid transit routes.

Train riders may transfer to and from the Cermak buses at the Cermak "B" station on the Lake-Dan Ryan (West-South) route.

On weekends, all Lake-Dan Ryan trains stop at the Cermak-Chinatown station. On Sunday, all North-South trains stop at the Cermak station.

For those traveling by automobile, there is plenty of outside and indoor parking for a fee within walking distance of the huge hall, according to show promoters.

"This is the place where the automobile fan can find every type of car displayed in such a manner that it can be viewed from all angles. Some 600,000 square feet of exhibit space provides ample room for large display areas and generous space for wide aisles conducive to leisurely and enjoyable car shopping.

The Chevrolet division will also display three experimental special purpose commuter cars that could operate on gasoline, electric, or hybrid gasoline electric power. The Now Car, an electric sport coupe, which its makers say is designed for urban commuting purposes, for use on college campuses and retirement communities and other similar areas, will also be shown.

The Lincoln-Mercury division will again contain a stage full of sports celebrities on both weekends of the show. WCFL sports caster Howie Roberts will interview such notables as Bart Starr, former Green Bay Quarterback, Byron Nelson of golf fame, Jesse Owens, former Olympic track great, and others.

In all, there's a wide variety of entertainment and auto-interesting features. Show hours are from 11 a.m. every day. Admission is \$1.50 for adults and 75 cents for children 12 and under.

Nepela Wins European Figure Skating

Cologne, Germany (UPI) — Ondrej Nepela of Czechoslovakia won his fifth straight European figure skating title Thursday, despite a subpar free-skating performance at the Cologne ice hall.

Nepela was an easy winner in the over-all competition by ranking high in all three phases of the event.

Second was Sergei Tchetevruhlin, the 27-year-old Russian champion. Third, but very close to the Russian, was East Germany's Jan Hoffmann.

Nepela fell on his very first jump, a triple salchow, then badly missed on two other leaps, a triple toe loop and another triple salchow.

Ice Carnival At Michael Kirby Ice Skating School

Each spring, the students of the Michael Kirby Ice Skating Schools are invited to participate in recital known as the Chicagoland Ice Carnival. The numbers they skate are made up of the tricks and moves they have learned in class. A part of class is used for the purpose of training the skaters for this exciting program.

Each class has their own number in the show although the more advanced classes audition for the more difficult routines. The carnival is the schools highlight of spring skating season with more than 1000 skaters taking part in the program.

For more information call, 825-3118.

Fiberglass Key Boat Material

More stock model boats are made of fiberglass than any other material, probably because of the easy upkeep. This is very much in evidence at the Chicago Boat & Sports Show, which opened a 10-day run Friday night in McCormick Place.

Sixty-seven per cent of in-board cruiser models are glass. So are 93 per cent of all sterndrive models. And the vast majority of stock sailboat models are made of fiberglass.

Aluminum retains its strong position in the market, being used for 46 per cent of all house and platform model boats.

"Hockey Night" With Warriors At Norwood Park

There is a "Hockey Night" coming up at the Norwood Park Fieldhouse, located at 5801 N. Natoma. The program which will be held in the clubroom, will start at 7:30 p.m. Monday, Feb. 19. The evening will feature a question and answer session with players from the Chicago Warriors Hockey Club.

The Warriors, the winningest pro hockey team in the Chicago area, are currently holding first place in their division of the United States Hockey League. Gene Urbacio, former Chicago Blackhawk and now coach of the Warriors, will also be present to show a hockey instructional film starring Tony and Phil Esposito. Also in the offing will be the screening of the 1971-72 Stanley Cup films and other films dealing with modern day sports.

The program is open to all persons of all ages and admission will be 50 cents per person. Refreshments will be served. For further information, call the Norwood Park Fieldhouse at 631-394.

Ski Touring Moves Into Dells

Ski touring, complete with guide service and picnic lunches, has moved into the Wisconsin Dells.

Four miles of beginner trails, wind through the woods at Christmas Mountain Ski Area.

Cross country skis, boots and poles are available for rent at \$3.50 a day. Rental charge for use of the trails, plus a guide, is \$2.

In addition, "Nordic" lunches are available to skiers who wish to picnic in the woods.

Cross country skiers with their own equipment may use the trails for \$2. Experienced skiers may move into the woods and break their own trails.

At the Camp Dells Recreation Park, six miles north of Wisconsin Dells, additional trails have been opened.

Niedoszłe "Monachium" w 1939 r. w San Remo

(Ciąg dalszy ze str. 4-e)

się za zgodą i wiedzą Hitlera. Dahlerus pragnął być odegrać również rolę pośrednika w sporze polsko-niemieckim w sporze polsko-niemieckim w sierpniu 1939. Jeździł wtedy do Londynu, odwiedził też na kilka dni przed wojną ambasadę polską w Berlinie, gdzie miał wysocy niezręczna rozmowa z Lipskim. Na działalność Dahlerusa Londyn wreszcie poznał się i odmówił mu prawa przyjazdu, nastąpiło to jednak dosyć późno, a przez ten czas Dahlerus swymi informacjami wprowadzał tylko zamieszanie. Sytuację polityczną pierw-

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

"Co Wpływa Na Budowę Charakteru"

"Do budowy charakteru młodego człowieka przyczynia się szereg czynników. W Anglii próbowano te różne czynniki wyrazić w cyfrach i obliczono, że dom rodzicielski — przyczynia się do wykształcenia charakteru w 31 proc., — towarzysze w 27 proc., — książki i literatura w 19 proc., — szkoła w 14 proc., — kościół w 9 proc.

Jest to oczywiście obliczenie przeciętne, nie uwzględniające tego, że wielu chłopców jest pozbawionych wychowawczego wpływu rodzicielskiego i że nie wiele krajów posiada tak dobre szkoły, jak Anglia i Ameryka".

Uwagi te podaje A. Małkowski w swojej ciekawej książeczce — "O wychowanie skautowe" (Chicago 1915 r.). Nie mamy pod ręką analogicznych obliczeń opartych o nasze stosunki, lecz śmiało możemy stwierdzić, że Harcerstwo dla młodzieży jest czynnikiem silnie zaznaczającym się w kształceniu charakteru... "skoro zapewnia chłopcom dobre towarzystwo, daje do czytania bohaterką lekturę i łączy swój wpływ z wpływem domu, szkoły, i kościoła".

A jeśli się weźmie pod uwagę młodzież żyjącą w obecnych warunkach, to Harcerstwo staje się często czynnikiem wprost decydującym dla kształcenia charakteru" (wyjątek z "Gawędy z Drużynowym" — H. Glassa).

Zagadnienie młodzieży i kształtowanie jej charakteru było zawsze, a dziś szczególnie jest decydującym momentem dla przyszłości społeczeństwa, a w naszym wypadku, przyszłości Polski.

Harcerstwo, które ma tutaj tak wielkie zadanie, — winno jeszcze raz zagadnienie to — szczegółowo przeanalizować i przemysleć i z największą sumiennością przystąpić do realizowania przypadającego mu zadania.

Z Walnego Zebrania Kregu St.-H.

Dnia 3 lutego, 21-szy Krag Starszoharcerski im. St. Sedlaczka na walnym zebraniu wybrał nową Radę Kregu, w skład której weszli: — Dz. h. Kowalik, kierownik Kregu; dh. F. Piotrowski, zastępca; dh. R. Sadzak, sekretarz; dh. S. Rogowski, skarbnik; dhna B. Rogowska, — gospodyn; przew. S. Forc — gospodarz; dh. S. Muszyński — kier. Imprez; dh. K. Kordalewski — kier. wycieczek i sportu; — dhna J. Kryńska — korespondentka i kronikarka; dhna D. Kordalewska — kier. zespołu tanecznego; dh H. Białek — chorąży.

Komisja rewizyjna: Hm. B. Kobus, E. Sinkowska, Hm. J. Bazylewski, H. Kostański, P. Skuratowicz.

Jak wynika ze sprawozdań, nieliczny ten krag, w którym razem pracują młodzi, którzy niedawno opuścili — szeregi Harcerstwa młodzieżowego, z starymi wygami harcerskimi, członkami Harcerstwa przedwojennego, — uczestnikami kampanii wrześniowej i walk A.K. w okupowanej Polsce — wykonał bardzo wiele na rzecz Obwodu i dobra Polonii, (patrz Kronika Harcerska z 29. I. 73).

Krag w swoich najbliższych zamierzeniach kładzie nacisk na powiększenie członkostwa, dlatego chętnie powita — w swoich szeregach tych wszystkich, którzy chcą żyć zgodnie z zasadami harcerskimi i szukają miejsca w organizacji opartej o prawdziwe koleżeństwo i przyjaźń, której celem jest istotna i głęboka praca dla wolnej Polski i Polonii.

Krag dziękuje Okręgowi I-mu SWAP-u za to, że rozu-

miejac potrzebę i konieczność pracy młodzieżowej, — jako w warunkach dalszego istnienia zorganizowanej Polonii, — gościnnie otworzył podwoje swojego Domu dla pracy Kregu i innych jednostek harcerskich.

Dziękujemy również Chórowi im. I. Paderewskiego za wypożyczenie strojów — na występ Kregu w Muzeum Nauki i Przemysłu w ramach "Boże Narodzenie w krajach Świata."

ZKDJ

Z Życia Skautów w Świecie

Zebrane z Europejskich pism skautowych:

Szwecja: Skauci z gimnazjum (High School) w Sunna, miejscowości położonej na zachód od Sztokholmu pojechali w styczniu na zimowe obozowisko do Pajale, poza północ od koła podbiegunowego. Uczestnicy w wieku lat 12-18 sami zbudowali sobie kurmy — szałas laplandzkie z kamieni i mchów. Celem obozu było zapoznawanie się z możliwościami życia w trudnych warunkach arktycznych.

Skauki żywili się tym, co znaleźli w ziemi względnie upolowali. W 15-dniowym obozie uczestniczyło 22 skautów oraz 4 instruktorów, z których dwóch było profesorami biologii uniwersytetów szwedzkich.

Co na to powiedziałyby nasze mamusie w Chicago?

Malta: Skautki i skauci z miejscowości Zeltun (Zeitun) w ramach dobrego uczynku opiekują się olbrzymim cmentarzem w ojskowym poległych, w czasie bombardowań niemieckich, żołnierzy i marynarzy alianckich, w tym i polskich, oraz lotników niemieckich.

Malta, — baza angielska na Morzu Śródziemnym (Mediterranean Sea) była w okresie 2-giej wojny światowej — często bombardowana przez lotnictwo niemieckie. Zastęp wędrowników fotografów wysłał — na apele kerwnych poległych, — ponad 1600 zdjęć grobów.

Skauki i skautki służą — za przewodników rodzinom poległych odwiedzających wyspę. Kroniki drużyn zawierają ponad 2500 listów dziękczynnych.

Japonia: Skautki - wędrowniczki z Toyama już czwarty rok z rzędu organizują obozy dla dzieci opóźnionych w rozwoju (retarded), — oparte o program pracy skautowej. Zaobserwowano, że dzieci te po powrocie z 5-tygodniowego obozu — okazały się bardziej samodzielne i czynią lepsze postępy w szkołach specjalnych.

Niemcy: O pocieszającym objawie w życiu młodzieży europejskiej pisze niemieckie pismo ewangelickie — "Junge Welt", listopad 1972, Hamburg.

"Po okresie ostatniej wojny, który przede wszystkim dla młodzieży niemieckiej był okresem idealizmu kierowanego na fałszywe tory, nastąpił okres odrzucenia wszystkich wątków idealizmu. Zapomniano materializm i skrajny pragmatyzm. Przeszły materialny, wyrażony symbolami jak: nowa kurtka skórzana, samochód, adapter magnetofonowy, papieros i alkohol — zdawały się opanować młodych.

Ale dobro doczesne nie dawały zadowolenia, — przesyłano się z umysłową próżnią, od której ucieczką by alkohol, narkotyki i samobójstwo.

Ale to zdaje się mijać, młodzież zaczyna się zastanawiać nad sobą, nad celem swojego życia. Opróżniają się powoli dyskoteki i kina grające "tanie" filmy. Zapełniają się teatry grające dobre sztuki, odnawia się życie religijne.

Duży napływ odczuwają organizacje ideowe typu religijnego i skautowego. Duży wpływ nowego narybku i powrót skautów dorastających odczuwają Szwecja, Belgia i Francja. W Szwecji na uniwersytecie w Uppsala powstała pierwsza drużyna dorosłych skautów.

We Francji odbyła się w okresie nowego roku w miejscowości Briouda, niedaleko Clermont Ferrand, konferencja byłych skautów katolickich i ewangelickich z Niemiec i Francji. Dyskutowano nad formami pracy dla dorastającej młodzieży i młodych dorosłych."

Dziennik Polski (Londyn)



Pizama z materiału jersey, w kolorze pomarańczowym lub różowym.

Nawilżanie Skóry

Kosmetologia współczesna bada sposoby, żeby skóra zachowała zdolność wchłaniania wilgoci. Nawilżanie bowiem skóry która posiada tę zdolność, jest bez porównania prozniejsze od nawilżania skóry, której warstwa zrogowaciała jest tak wysuszona, że jej nabłonek stał się hydrofobiczny, tzn. odrzucający wodę. Tak kontynuuje swoje rozważania cytowany przez mnie poprzednio chemik kosmetyczny.

Laboratoria firm kosmetycznych przeprowadziły niezliczone próby z substancjami nawilżającymi, ale — jak dotychczas — system nie okazał się stuprocentowo zadawalający. Przyczyną tego są jasne. Doświadczenia przeprowadza się na małych odcinkach skóry, a ta jest przecież największym organem, pokrywającym całe ciało. Toteż uzyskane wyniki mają tylko częściowe znaczenie. Drugim skłopotem jest, że skóra nie ma jednej funkcji, lecz szereg funkcji współzależnych, jak np. wydzielanie łoju i potu.

Doświadczenia — i to prawie wszystkie — wykazały, że warstwa zrogowaciała skóry szybko się wysusza, jeżeli znika jej pokład oleisty. Dlatego wszystkie kosmetyki nawilżające muszą zawierać również substancje tłuste. Idealnie byłoby, gdyby można utracony pokład oleisty zastąpić nowym o identycznym układzie biologicznym, który jest tak ważny dla zdolności wchłaniania wody przez skórę. Jak dotychczas jest to nieosiągalne, trzeba by bowiem zdobyć kój z organizmów żywych.

Skład chemiczny omawianego pokładu oleistego na skórze wykazuje pewne podobieństwo do innych tłuszczów na powierzchni skóry organizmów zwierzęcych jak np. lanolina i wydzielnia łojowa ptactwa wodnego.

Preparaty nawilżające, poza zawartością składników nawilżających oraz sprzyjających zachowaniu pokładu oleistego, względnie nawet jego regeneracji, nie powinny mieć żadnych substancji, które powodowałyby alergię. A więc taki kosmetyk powinien mieć przyjemny nikły zapach bez użycia mocnych

perfum, powinien się dobrze konserwować bez użycia środków zapobiegawczych przeciw psuciu, które tak często powodują alergię.

Zgodnie z najnowszymi badaniami, kosmetyki nawilżające są najważniejsze dla zachowania elastyczności i świeżości skóry, to znaczy tak pożądanego jej młodego wyglądu. Te kosmetyki, choć produkowane na zasadzie szczegółowych badań, nie są doskonałe. Najrozsudniej wobec tego kupować preparaty nawilżające odpowiedzialnych firm, dla których renomą wiele znaczy, a nie firm pokątnych, którym więcej chodzi o jednorazowy zbył, niż o dobre imię jakie pozwała utrzymać się długo na rynku.

Nie znaczy to bynajmniej, że się musi kupować drogie kosmetyki nawilżające. Obok firm, celowo uprawiających luksus — bo wiele kobiet wierzy, że co droższe, jest w rzeczywistości — są solidne firmy, których ceny, nie przekraczają możliwości przeciętnej sytuacji kobiety.

Zresztą w tej dziedzinie, jak w każdej innej, decyduje skala pierwszeństwa, jaką każdy z nas sobie wybrał. Jedna kobieta woli mieć więcej bluzek swetrów, obuwia czy Bóg wie czego, niż kosmetyków, inna wprost przeciwnie. Każda musi zdecydować, co jest dla niej ważne, a głównie nie popadać w przesadę. Góry kosmetyków tak samo nie są konieczne dla rozumnego pielęgnowania skóry, jak góry ubrania nie są potrzebne dla elegancji. W pojęciu "elegancja", czy to chodzi o makijaż czy o ubranie, zawarty jest umiar, a im więcej się wie o kosmetykach czy ubraniu, tym łatwiej zachować umiar.

Hestia

(Dziennik Polski, Londyn)

Rady Praktyczne

Robiąc porządki domowe, najpierw sprzątać mieszkania, najlepiej zaczynać od podłogi i dywanów, zostawiając na koniec wycieranie mebli z kurzu, przy zamiataniu bowiem zakurza się ponownie.

Maria Drogowska

Nazywano Go Polskim Edisonem

Na pozór mogłoby się wydawać, że w określeniach takich, jak np. polski Edison kryje się pewna doza przesady. Gdy jednak z określeniami takimi stykamy się w takich czasopiśmie wydawnictwach, jak encyklopedie, wówczas rzecz na pewno godna jest zastanowienia. "Polskim Edisonem" nazywany jest często Jan Szczepanik, znakomity wynalazca, od którego urodzin w 1872 r. sto lat niedawno właśnie upłynęło. Dokładne miejsce urodzin Jana Szczepanika jest sporne, najprawdopodobniej były to Rudniki koło Mościsk, na terenie ówczesnej Galicji. Rodzice odumarli Jana bardzo wczesnie i będąc sierotą od najwcześniejszych lat sam sobie w życiu musiał radzić. Oniekwowały się nim ciotki, zabrawo do Krosna i tam też, w Krośnie ukończył szkołę w Krośnie nie było, a że chłopek do nauki był wyjątkowo ciekawy i o niczym innym nie myślał, przeto ciotki oddały go do gimnazjum klasycznego w Krakowie, z którego Jan Szczepanik się następnie do nauki w seminarium, które pomyślnie kończył.

Wszystko co nastąpiło od tej chwili jest już wyraznym poparciem po głąd w tych, którzy piszą o Janie Szczepaniku podkreślali: "oto do czego moży dojechać wielki umysł i silny charakter, mimo piętrzących się na drodze życiowej przeszkód". A doszedł zaiste do rzeczy niemałej, że wymieniamy tylko parę z jego osiągnięć, jak wynalazek tkacki, raster optyczny do zdjęć kolorowych, film dźwiękowy, papier fotograficzny barwoczuły oraz... film kolorowy. Tak, to nie przesada, film kolorowy był jedną z ostatnich prac Jana Szczepanika, który rozwiązał tzw. wyrównanie optyczne ruchu obrazów, tj. problem uzyskania obrazów filmowych i projektowania ich na filmie będącym w ruchu jednostajnym.

Nie tu miejsce na zanudzenie czytelnika szczegółami technicznymi, ale koniecznie należy dodać, że osiągnięcia przez Szczepanika rezultaty dały pełnię barw nieosiągalną w innych systemach (nawet w tych obecnie stosowanych). Może określenie nasze "film kolorowy" nie jest bardzo ścisłe, bo chodziło tu raczej o optyczne wyrównanie przesuwu obrazów, ale oddaje istotę rzeczy i jest w powszechnym użyciu.

Pora jednak przypomnieć dzieje wybitnego uczonoego, który po ukończeniu seminarium sam zaczyna nauczycielską karierę. Nauczycielem jest bardzo dobrym, uczy przyrody, stosuje w nauczaniu metody pogładowe, ale nauczycielska działalność, mimo iż przynosi Szczepanikowi satysfakcję nie zaspokaja

Niewidomi w Polsce

W Polsce jest 25,270 niewidomych, z czego 10,830 pracuje w rozmaitych zawodach... Najwięcej, bo 500, jest masażystów. Dalej idą muzycy, stroiciele instrumentów, telefonistki, prawnicy, pracownicy naukowi, szczerotkarze i tacy.

Praca kulturalno-oświatowa wśród niewidomych prowadzona jest w 150 świetlicach. Działają tam 100 zespołów artystycznych, sportowych, klubów szachowych, oraz biblioteki, wyposażone w 35,000 tomów brailowskich i 68 urzędzeń do z.w. książki mówionej, czyli nagrane na taśmę magnetofonowe.

Związek posiada własny ośrodek czasowy w Muszynie, gdzie w ciągu roku przebywa przeszło 2,000 osób.

go całkowicie. Jeszcze gdy był nauczycielem uwagę jego przyciąga... warsztat tkacki. Przyszły wynalazca dochozi do wniosku, iż praca na warsztacie tkackim może być znacznie uproszczona poprzez zastosowanie do wyrobów tkackich rasterów. Wynalazek Szczepanika umożliwił wykonywanie tkanin o tak szczegółowym rysunku i w takich tonach na jakie stać fotografii. W wyniku tego powstały tkane na jedwabiu "gobeliny". I tak też został utkany przez Szczepanika obraz z okazji uroczystości ku czci cesarza Franciszka Józefa. Było to możliwe dzięki zastosowaniu metody fotograficzno-elektrycznej wybijania tzw. kart Jacquarda (Zakarda), które służą do tkania wzorzystych materiałów.

Wynalazek szybko zyskał znaczny rozgłos, a Szczepanik osiedla się we Wiedniu. Tam też zakłada własną pracownię techniczną, w której zajmuje się urzeczywistnieniem swych pomysłów, m.in. panczerza zabezpieczającego od pocisków karabinów, udoskonalonego pluga i wielu, wielu innych. W latach 1896-1926 opatentowanych zostaje kilkadziesiąt wynalazków, z dziedziny tkactwa, kolorometrii autorstwa Szczepanika. Staje się coraz sławniejszy, a przedsiębiorstwa do eksploatacji jego patentów powstają w Austrii, Francji, Belgii a na końcu w Krakowie. O ile był on jednak człowiekiem znakomitym, gdy chodzi o pracę myślącą, to nie miał wielkich, by nie rzec żadnych doświadczeń w sprawach tzw. życiowych oraz umiejętności chodzenia wokół własnych interesów.

Po okresie uznania i prosperity, gdy Szczepanik podejmuje pracę w kręgach uczonych (i finansistów!) wielu miast Europy, nadszedł trudny okres smutny i ciężki. Towarzystwa akcyjne upadają, opuścić też musi swój zakład doświadczał we Wiedniu, a nawet nie stać go na utrzymanie tam mieszkania, po zwinięciu którego przenosi się do Tarnowa. W Tarnowie bowiem mieszkał teść Jana Szczepanika, jako że uczonego nasz ożenił się i miał liczne potomstwo: czterech synów i jedną córkę. Tak więc pieniądze potrzebne były uczonemu, tyleż na pracę nad dalszymi wynalazkami, co i na utrzymanie rodziny. Gdy w 1914 roku wybuchła pierwsza wojna światowa Szczepanik udaje się do Berlina i tam spotyka ludzi, którzy wyrażają zainteresowanie dla jego prac i patentów w dziedzinie kolorowej kinematografii. To zainteresowanie sprawia, iż uczonego znowu podejmują walkę, znowu prowadzą prace, próby doświadczenia. Tyle, że na to wszystko trzeba pieniędzy. I o ile nigdy nie było o nie za łatwo, to w czasie wojny jest o nie znacznie trudniej, a powojenny okres dewaluacji czyni eksploatację wynalazków Jana Szczepanika niemożliwą. I znowu uczonego walczą: dokonuje przepięknych kolorowych zdjęć filmowych z Alp Szwajcarskich, nakręca kolorowy film z przebiegu ciężkiej operacji, stara się wygrać walkę z amerykańskimi kapitałami propagującymi Technicolor. Jest już jednak człowiekiem niemłodym i mającym za sobą wprawdzie i wiele sukcesów, ale i nie mniej ciężkich doświadczeń. Gwałtownie zapada na zdrowiu i przewieziony do Tarnowa umiera w 1926 r. Jego niesłychanie doniosłe wynalazki, częściowo tylko z powodu braku funduszy wykorzystane, sprawiają, iż imię "polskiego Edisona" — Jana Szczepanika nie powinno być zapomniane.

Z;

Pierwsi Jeńcy Odzyskali Wolność!

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

zszedł z samolotu był kapitan marynarki Jeremia A. Denton zestrzelony w akcji nad Wietnamem Półn. 18 lipca 1965 roku.

W oczach miał iza, gdy powiedział "God bless America... Mieliśmy honor służąc naszej ojczyźnie w najtrudniejszych warunkach... Ale za ten dzień wdzięczni jesteśmy głęboko wdzięczni naszemu naczelnemu dowódcy... Niech Bóg błogosławi Amerykę!"

Powracających powitała kompania honorowa, a adm. Gayler ścisłał każdemu dłoń.

Pułk. Richard Abel, komendant pierwszego transportu, stwierdza że na ogół jeńcy są "w zdumiewająco dobrej kondycji" i wyglądają dobrze.

Dr Roger Shields, specjalizujący się w problemach psychicznych jeńców wojennych powiedział, że nie zaobserwował w powracających żadnych niepokojących zmian psychicznych.

"To są ludzie szczęśliwi... Dumni i pełni godności," powiedział dr Shields. W pierwszej grupie uwolnionych jest 70 lotników, 43 marynarzy i 3 strzelców morskich.

Początkowo miało tym pierwszym transportem powrócić 115 jeńców, ale komuniści w ostatniej chwili zwolnili jeszcze jednego — komandora Brian Woods, ponieważ otrzymał on wiadomość, że je-

go matka jest śmiertelnie chora.

W bazie Clark jeńcy przejdą najniebezpieczniejsze badania lekarskie, dentystyczne i psychiatryczne.

Przyłot pierwszych uwolnionych do Stanów Zjednoczonych spodziewany jest w 100 godzin po przybyciu do bazy Clark.

Natomiast sk o mpikowała się sprawa uwolnienia 27 jeńców, w tej grupie ośmiu cywilów, przebywających w niewoli Viet Congu.

Ich uwolnienie miało nastąpić w ustalonym miejscu w odległości 75 mil od Sajgonu, ale spory protokolarne między przedstawicielami Viet Congu i Sajgonu stanęły na przeszkodzie i zabamowały ustalony porządek. Nie wiadomo w tej chwili kiedy grupa ta uzyska wolność.

W grupie przybyłej już do bazy Clark znajduje się komandor porucznik Everett Alvarez, który najdłużej przebywał w niewoli komunistycznej, bo od 5 sierpnia 1964 roku.

Powracających jeńców chroni się przed natarczwością reporterów. Nie przewiduje się też męczących ceremonii po ich przybyciu na ziemię amerykańską.

W tej chwili wiadomo jedynie, że prezydent Nixon wezwał naród do modłów dziękczynnych za wolność dla jeńców.

40 Zabitych w Eksplozji Zbiornika

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

siła wybuchu rzuciła obryzki kamienia na odległość pół mili z wyspy Staten na pobliskiej wybrzeże stanu New Jersey. Robotnicy zatrudnieni przy pracach w zbiorniku zostali przywaleni tonami betonu, z opadającego na nich gazu, jak i z płomieni, które spaliły ich zwłoki do nierozpoznania.

Carroll który pracował na zewnątrz zbiornika, odniósł ciężkie oparzenia i złamanie żeber. "Gdy usłyszałem dźwięny hałas, jakby ulatniającego się powietrza pod silnym nadprężeniem i zobaczyłem unoszący się ze zbiornika czarny dym, chwyciłem płaszcz i zacząłem biec. Gdy znajdowałem się u dołu zbiornika, rzuciłem się na ziemię, głowę przykryłem płaszczem i wówczas nastąpiła eksplozja i kawały betonu spadły na mnie. Po kilku sekundach podniosłem się i zacząłem mówić

biec aż znalazłem się w bezpiecznym miejscu."

Większość zabitych robotników stanowili emigranci wchodzący z wyspy Staten na pobliskiej wybrzeże stanu New Jersey. Robotnicy zatrudnieni przy pracach w zbiorniku zostali przywaleni tonami betonu, z opadającego na nich gazu, jak i z płomieni, które spaliły ich zwłoki do nierozpoznania.

John O'Hagan, szef straży pożarnej, zarządził śledztwo dla ustalenia przyczyn tragedii. W ubiegłym roku zauważono, że gaz ulatnia się ze zbiornika, wobec tego wydano zarządzenie opróżnienia zbiornika i przeprowadzenia koniecznych napraw. Przed trzema tygodniami przeprowadzono inspekcję zbiornika i stwierdzono, że naprawy zostały przeprowadzone zgodnie z wymaganiami, stanowymi, ale dalsze prace były prowadzone dla wzmocnienia ścian zbiornika.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

W katedrze prawosławnej w Warszawie Tydzień Modlitw o zjednoczenie chrześcijan rozpoczął uroczystym nabożeństwem. Przybyli na nie przedstawiciele Kościołów w zreszonych w Polskiej Radzie Eklezjalnej oraz Kościoła katolickiego, na czele z ks. doc. dr Dembowskim, rektorem kościoła św. Marcina. W nabożeństwie uczestniczyli zwierzchnik autokefalicznego prawosławnego Kościoła w Polsce metropolita Bazylii — Polska Radę Eklezjalną reprezentował jej sekretarz ks. Z. Pawlik. Nabożeństwo przewodniczył ks. M. Lenczewski, zaś odczytanie kazanie wygłosił ks. biskup J. Niewieczera, zwierzchnik Kościoła ewangelicko - reformowanego. Po nabożeństwie w siedzibie metropolity Bazylego odbyła się agapa, w której wzięli udział zaproszeni przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich. Przemawiali ks. superintendent J. Niewieczera, metropolita Bazylii oraz ks. katolicki Dembowski.

Baptystów, ks. M. Stankiewicz.

W ramach Tygodnia Modlitw odbyło się także nabożeństwo w kościele Mariawitów. Mszy św. przewodniczył ks. biskup T. Kowalski, kazanie zaś wygłosił ks. J. Otello z Kościoła ewangelickiego w Nidzicy.

Główne nabożeństwo eklezjalne w Kościele katolickim odbyło się w świątyni na Grochowie. Przewodniczył mu ks. biskup Br. Dąbrowski, sekretarz Episkopatu Polski, który również wygłosił okolicznościowe kazanie. Po mszy św. odbyła się w domu parafialnym wspólna agapa, w której uczestniczyli przedstawiciele innych Kościołów chrześcijańskich z sekretarzem Polskiej Rady Eklezjalnej ks. Z. Pawlikiem na czele.

Młodzież katolicka uczestniczyła w nabożeństwie eklezjalnym w kościele św. Anny w Warszawie. Przybyli na nie także młodzi wyznawcy innych Kościołów chrześcijańskich. Msze św. odprawił rektor kościoła ks. T. Uszyński, a kazanie wygłosił ks. St. Bojko, sekretarz Komisji Episkopatu Polski do spraw Eklezjalizmu. W czasie mszy św. śpiewał chór z włoskiego miasta Splimbergo.

W kościele katolickim SS. Sakramentek w Warszawie. Nabożeństwo odprawił w obecności wyznawców z innych Kościołów ks. biskup Wł. Miziołek, przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Eklezjalizmu. On również wygłosił kazanie.

Kraj Bez Wiezienia

Jest nim Holandia, w której więźniach znajduje się zaledwie około 2,800 przestępców, w tym 37 kobiet. Daje to 22,4 więźnia na 100,000 Holendrów, gdy w Stanach Zjednoczonych stosunek ten wynosi 309 na 100,000. Z tych więźniów 80 procent odsiaduje kary do 6 miesięcy, a tylko 42 ma odsiedzieć przeszło 5 lat.

Co Czyta Polonia?

Love Story — opublikowana w 1970 roku, tłumaczona na wiele języków, — zrobiła światową sławę jako jeden z najgłośniejszych bestsellerów. Oczekiwanie — Jerzego Broszkiewicza. Powieść dramatyczna, której akcja rozgrywa się w czasie okupacji hitlerowskiej we Lwowie. Treścią książki są tragiczne losy Żydów zamkniętych w getcie lwowskim, czekających na śmierć, na śmierć na raty.

Don Kichote — arcydzieło literatury hiszpańskiej, pisarza żyjącego w latach 1547—1616. Cerwantes dał początek nowożytnej powieści europejskiej. Dla filatelistów polecamy książki: "Podróż w Świecie Znaczków". Z książki tej dowiemy się kiedy i gdzie został wydany pierwszy znaczek pocztowy na świecie, a kiedy w Polsce. Również szerzej wiadomości o kolekcjonera- ch i o złotych rękach falerzysty znaczków.

Dla młodzieży polecamy — piękną książkę Królewicz i Żebrak — M. Twain'a, jak i Podróż Gullivera — J. Swift'a oraz Bezgrzeszne Łaty — Kornela Makuszyńskiego.

Wszystkim którym język angielski jest niezbędny, Centrala poleca kurs języka angielskiego na płytach. Kurs zawiera trzy długogrające płyty 12 inczowe, podręcznik z 65-cioma lekcjami oraz dodatkowymi czytankami. — Wszystko to sprawia, że nauczyć się można języka angielskiego we własnym domu bez pomocy nauczyciela — szybko, praktycznie, łatwo, i tanio. Do nabycia w Polish Publication Center, 2917 No. Central Park Ave., Chicago, Ill. 60618, tel. 342-0266.

Co w tej chwili miłośnicy książek mogą nabyć w Centrali Polskich Publikacji? Jesteśmy w roku Koperni- kowski i od tego musimy zacząć. Oprócz dzieł Kopernika, które polecamy szkołom, a w szczególności bibliotekom, można nabyć piękny album — ŚWIAT KOPERNIKA. Album prezentuje miasta w których Kopernik przebywał, kształcił się oraz żył. Działalność publiczną M. Kopernika — praca przedstawia teren działalności publicznej wielkiego astronoma to jest Prusy Królewskie i Warmię w początku XVI wieku.

Czytelnicy, którzy nie znają języka polskiego, mogą nabyć dwie publikacje w języku angielskim: The Towns of Copernicus oraz Nicolaus Copernicus 1473-1973.

Miłośnikom romansu, polecamy Pamiętniki — Giovani Casanova. Pamiętniki są przede wszystkim fenomenalnym obrazem epoki; zwyciężają ludzi, ich wad, zalet i namietności. Jesteśmy świadkami nieopahomowanych pasji, szalonych miłości i zacieklej nienawiści.

Ford w Hiszpanii

W Hiszpanii koło Walencji, niedaleko stalowni powstać ma kosztem \$290 milionów fabryka samochodów Forda. Gdy osiągnie ona pełną wydajność za 5 lat, zatrudniać będzie co najmniej 7,000 Hiszpanów i produkować około 250,000 samochodów rocznie. Z tego 1/3 ma być sprzedawana poza Hiszpanią, przynosząc w jej bilansie handlowym około \$230 milionów rocznie.

Ford uważa, że zrobił dobry interes, ponieważ płace w Hiszpanii są niskie (średnio \$175 miesięcznie dla wykwalifikowanego robotnika), a strajki są zakazane. Jednak w praktyce może być różnie, bo płace obecnie w Hiszpanii rosną (w ubiegłym roku o 14,5 procent), a robotnicy mają inne sposoby sabotażowania pracy poza strajkami.

Uciekinier Przed Poborem Wrócił Do Kraju

Palo Alto, Calif. (UPI) — Kenneth Rutledge, lat 26, jeden z pierwszych uciekinierów przed poborem wojskowym, który zbiegł do Szwecji w roku 1965, wrócił przed kilku dniami do Stanów Zjednoczonych i dobrowolnie oddał się w ręce agentów federalnych. Rutledge będzie powołany do przesłuchowań w sądzie federalnym w San Francisco w dn. 20-go lutego.

Rutledge który pozostawił poślubioną w Szwecji żonę, powiada że "nie ma nadziei, że dezerterszy i uciekinierzy otrzymają amnestię, ale nie chciałem dłużej pozostawać w Szwecji, gdyż chcę prowadzić normalne życie Amerykanina, mogę spodziewać się lepszej przyszłości we własnym kraju, który jest przecież moją ojczyzną i moim domem."

W razie uznania go winnym ucieczki przed wyborem, czeka go maksymalna kara pięciu lat więzienia i \$10,000 kary.

Dlaczego Mężczyźni Zapuszczają Brody?

Francuskie pismo "Elle" przeprowadziło wśród 100 mieszkanców Paryża ankietę, w której znajdowało się m.in. pytanie — dlaczego zapuścili brody lub wasy? Pięciu mężczyzn stwierdziło, że powodem zapuszczenia brody lub wąsów jest moda, 17 mężczyzn chciało w ten sposób ukryć swoje mankamenty fizyczne — niekształtny podbródek, bardzo wąskie usta itp. Tyle samo mężczyzn oświadczyło, że broda i wasy pomogły im w stworzeniu sobie nowej, bardzo ciekawej twarzy. 11 młodzieńców (a każdy z nich miał ponad 20 lat) nosił wady i brodę wyłącznie z politycznych powodów.

Spośród 100 ankietowanych 30 stwierdziło z całym przekonaniem, że po zapuszczeniu brody lub wąsów stali się bardziej zrównoważeni i pewni swoich sił. 70 mężczyzn po zapuszczeniu brody spostrzegło, że stali się bardziej atrakcyjni.

Następnie "Elle" zwróciło się do 100 kobiet z pytaniem, który spośród 5 mężczyzn na fotografii najbardziej im się podoba. Był to ten sam mężczyzna — miał tylko różnego rodzaju zarost. Na pierwszej fotografii był gładki wygolony, na drugiej miał krótkie wasy, nie opadające na górną wargę. Na trzeciej fotografii wasy były już pokąsane, zakrywały górną wargę i opadały lekko na kącik ust. Na czwartej — mężczyzna miał brodę i wasy. Zarost okalał jednak tylko najbliższą okolicę ust. Wreszcie na piątej wasy schodziły się z brodą, a broda z bakami. Okazało się, że kobietom najbardziej podobał się mężczyzna z pierwszej fotografii.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, teści, brat, dziadek i pradziadek nasz, s. p.

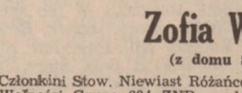
Wojciech Cudek

Członek Tow. Najów, Imienia Jezus przy parafii SS. Pięciu Braci Polaków i Męczenników; Tow. Ks. Józefa Poniatowskiego, Grupa 622 ZNP; Tow. Św. Józefa Nr. 139 Macierzy Polskiej w Ameryce; po długiej chorobie, poźegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11 lutego, 1973 roku, o godzinie 4:30 rano, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Modelli Funeral Home pnr. 5725 So. Pulaski Rd. do kościoła Św. Turybuzia, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani: Maria (z domu Rymut), żona; Blanche Norkiewicz, Helena Reiley i Dolores Jaskierska, córki; Czesława, syn; James Reiley i Andrzej Jaskierski, zięciowie; Mildred, ssynowa; Władysław, brat; 10 wnucząt i 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Franciszek A. Modelski i Syn Telefon: — PO 7-4730. (12-13)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, siostra i babcia nasza, s.p.

Zofia Wycykal

(z domu Szafraniec)

Członkini Stow. Nowiast Różanczyków Róży 51-iej i Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP, po krótkiej chorobie, poźegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go lutego 1973 roku, o godzinie 1:07 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła S.S. Miodziaków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcie rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani: Władysław, Maria, Anna, Bolesław, Czesław i Irena, dzieci; Władysław Pacyna, Józef Apran, Czesław Bartusiewicz i Hubert Balgro, zięciowie; Dorota i Janina, synowie; Jan Szafranec, brat; Zofia i Katarzyna, bratowe; wnuki, wnuczki i prawnuczki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek nasz, brat i szwagier mój, s.p.

Jan Barnas

(mał. śp. Antoniny z domu Idzik)

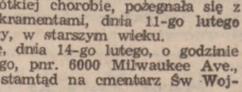
(brat śp. Władysława) (szwagier śp. Stanisława Bała)

Członek Tow. Św. Izydora Oracza Grupa 406 ZNP i Tow. Św. Jana Chrzciela Nr. 421 ZPRK, po długiej chorobie poźegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go lutego 1973 roku, o godzinie 10-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5068 S. Archer Ave. (maronicki Keeler), do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani: Lillian (Joseph) Podczereński, Betty (Stanley) Fortuna, Alice (Casimir) Kalina i Virginia (James) Permini, córki i zięciowie; Stefania Bała, siostra; Maria Barnas, bratowa; 14 wnucząt; 2 prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zaręcki Manor Chapels. Telefon: 767-2166.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, dziadek i brat nasz, s.p.

Jan A. Cebula

Członek F.D.R. Post 923 A.L., nagłe poźegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go lutego 1973 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go lutego, o godzinie 10:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul. (maronicki Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani: Leokadia (z domu Głowicka), żona; Irena (Emil) Wolski i Dolores (Michael) Bartoszewicz, córki i zięciowie; Steven i Linda, Joann Wolski, Laura, Andrea i Valerie Bartoszewicz, wnuki i wnuczki; Albert Cebula i Agnieszka Marek, brat i siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec. Telefon: 545-6974.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpiała została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez nacągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szalenie bohaterkie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko odstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **\$2.50**

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy

Wynalazek ZSRR?

Moskwa. (UPI) — Według informacji sowieckiego dziennika "Przemysł socjalistyczny" w ZSRR wynaleziono metodę "zestrzeliwania" chmur gradowych, zanim jeszcze do gradobicia dojdzie. Najpierw radar wykrywa chmury gradowe, a następnie chmury te ostrzeliwane są przez artylerię pociskami, wypełnionymi substancją chemiczną. System ten zdał egzamin w górskim rejonie Kubań-Tabin i ma być zastosowany w całym kraju.

*** PRACA**

MACHINISTS

You can earn excellent wages and gain security for you and your family through exceptional benefits provided FREE to you by
POWERS REGULATOR COMPANY
You can start immediately on our 1st or 2nd shift in
BROWN & SHARPE SETUP
New ultramatics
WARNER & SWASEY SETUP
1 A B and 1 A C
Earn 10% premium on our 2nd shift.
Company paid benefits include:—

- LIFE INSURANCE
- MEDICAL INSURANCE For you and your family.
- Pension Plan
- DISABILITY BENEFITS
- LIBERAL HOLIDAY AND VACATIONS

You may also purchase company stock at a discount and enjoy LOW COST company cafeteria.

For more information call or come in.

POWERS REGULATOR
3400 West Oakton Skokie, Ill.
OR 3-6700 or CO 7-6300
An Equal Opportunity Employer

PUNCH PRESS OPERATORS

Good starting salary. Steady work. Paid insurance, hospitalization and many company benefits. Hours 7:30 A.M.—5:00 P.M.
STANLEY SPRING & STAMPING CORP.
777-2600

LARGE INSTITUTION NORTH SHORE

Seeking social security couple who would like to live in apartment on grounds. Service in minor custodial and supervisory tasks.
835-0724

DOŚWIADCZONYCH MĘŻCZYZN I KOBIEC DO PRASOWANIA

Stale prace dla prasowaczy paln. męskich. Muszą mieć dobre doświadczenie.
Zgłoszenia Biuro Personalne
Hart Schaffner & Marx
728 W. Jackson Blvd.

Potrzeba Mężczyzn i Kobiet Do Ręcznego Szycia

Przyjmujemy doświadczonych mężczyzn i kobiet do ręcznego szycia męskich płaszczy.
Zgłoszenia Biuro Personalne

Hart Schaffner & Marx

728 W. JACKSON BLVD.
CREW MANAGERS

To supervise boys to sell jewelry made by the handicapped. \$250.00 to \$350.00 per week. Call or apply
4321 St. Charles Rd., Bellwood, Ill. 547-6443

Night Receptionist GUARD

For Near North Women's Residence.
• FULL OR PART TIME.
LI 9-4689

Sekret Bajkała

Bajkał z dawien dawna słynie z niezwykle przezroczystej wody. Sekret tego jeziora jest prosty. Oto miniaturowe raczki niestannie filtrują jego wody. W ciągu roku niestrużone zwierzątka kilkakrotnie oczyszczają górną warstwę wody o objętości powyżej 1.5 kilometra sześciennego. Raczki nie robią tego bezinteresownie. Po prostu w ten sposób wyławiają służące im za pożywienie mikroorganizmy, które powodują tak zwane kwitnienie wody.

Bajkałskie raczki są wybredne i nie lubią zmieniać miejsca zamieszkania. Wszelkie próby aklimatyzacji ich w innych zbiornikach wodnych — skończyły się niepowodzeniem. (G.P.)

Kalifornijczycy Chorują Na Zęby

San Francisco, Calif. (UPI) — Dr. Dudley S. Moore z Santa Rosa, twierdzi, że 95 procent kalifornijczyków cierpi na choroby zębów. Połowa ludności w wieku 65 lat i wyżej nie posiada własnych zębów, które musiano im wyrywać w asyście gniać i psuć się. Dr. Moore, prezes Kalifornijskiego Stow. Dentyistów powiada, że nie zna przyczyn gniać zębów wśród kalifornijczyków, ale uważa, że władze zdrowotne powinny więcej uwagi poświęcić temu zagadnieniu i przystąpić do podjęcia odpowiednich środków dla zaradzenia złu.

*** PRACA**

*** PRACA MĘSKA**

*** PRACA MĘSKA**

*** OGRZEWANIE**

*** OGRZEWANIE**

MOŻLIWOŚCI DLA MASZYNISTÓW

Mamy teraz stale prace na naszej 1-ej i 2-ej zmianie, na stałe lub dorywczo dla doświadczonych w pracy na TOKARKACH, FRYZARKACH I SZLIFIERKACH. Umiejętność nastawiania wymagana.
Dla osób zakwalifikowanych mamy prawdziwe możliwości przy doskonałej zapłacie i świadczeniach oraz przyjemne warunki pracy. PRZYJŹDZIE lub TELEFONUJĄC:
itw
761-2100
VANDERCOOK
DIV. ILLINOIS TOOL WORKS, INC.
3601 W. TOUHY LINCOLNWOOD
An Equal Opportunity Employer

Machinists

Good starting rate, overtime Free major medical and life insurance program. Excellent opportunity in rapidly growing company.
Turek & Heller Machine
55 W. Laura, Addison
543-8880

WELDERS—FITTERS

Must set up own work from blue-prints. Good fringe benefits. 50-hour week. Must speak English.
Call Mr. Keighley 348-8250
Or apply 1965 CLYBOURN

POTRZEBNI SPAWACZE ŚLUSARZE WARSZTATOWI

Do produkcji żyrandoli i lamp oraz
ROBOTNICI do Galwanizacji (Wiek 38-50)
Pytać o
Mr. Bill Wujec superintendent
384-0800

MĘŻCZYZNA DO WSZYSTKIEGO

Ogólna praca fabryczna.
BELMONT CABINET CO.
3818 W. Belmont

Mold Maker

Wood Prototype and Aluminum Mold Assembler.
344-1166

PACKER

Man needed for packing of fine musical instruments. Individual should be handy with tools, however, experience in packing not necessary. Liberal company benefits include Free Hospitalization and major medical.
Apply in Person or Call: WA 2-7900 — Ext. 343
LYON-HEALY
1423 W. LAKE STREET

MAINTENANCE HOUSEMAN

For lovely North side apartment building. Must speak some English. Salary plus apartment
Mr. Charles 561-2100

UPHOLSTERER

CABINET MAKER WOOD FINISHER
STEIGER FURNITURE CO.
4922 N. Lincoln
784-6789

FLAT FORM GRINDER and General Machinist

Full time. Steady job. Some overtime. All company benefits.
463-4488

MACHINISTS

FULL TIME, DAYS. Capable of making own est-ups.
• Fringe benefit
• Profit sharing
Apply in person
ALUMINUM DESIGN CORP.
9300 W. 47th Street Brookfield

CARPENTER

Steady or part time. Must have some experience.
ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY CO.
1717 W. Belmont
248-3700

Wire-Man

For: Re-Drawing, Straightening and Cutting Wire.
Experienced or will train. Excellent working conditions.
Major Wire, Inc.
7014 W. CULLOM
539-2800

Potrzebni MĘŻCZYZNI

DO PRACY JANITORSKIEJ Stale zatrudnienie i dobra zapłata oraz inne świadczenia. Zgłoszenia:
1900 N. SPRINGFIELD AVE.

GENERAL-OFFICE

Typing — Filing Type 30 wpm. Call Miss Lane 263-1920
AETNA CASUALTY & SURETY
An Equal Opportunity Employer

SZKOŁA REALNOŚCIOWA

Lekcje Rozpoczynają Się 12 LUTEGO
W dzień lub wieczorem. Uczymy podstaw o interesie realnościowym i przygotowujemy was do egzaminu realnościowego w Illinois.
HALL INSTITUTE of NORTHWEST CHICAGO
631-7080

JANITORÓW i JANITOREK

W okolicy Oakbrook centra sklepowego
NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA. Jedna z największych firm czyszczeniowych przyjmuje do nocnej pracy. Dobre wynagrodzenie.
JANITORKI: \$3.50/1 na godzinę
JANITORZY: \$2.85/1 na godzinę
Platne wakacje, ubezpieczenie szpitalne. Możliwość pozostania foreman'em lub forelayd lub zarządcą.
Zgłoszenia między 1-4 po południu od poniedziałku do piątku.

MAINTENANCE SERVICES INC.

319 S. Wacker Drive 341-1111

Transformer Mfg.

Needs Experienced AUTOMATIC WINDERS and CONNECTORS
• GOOD PAY
• STEADY WORK
• CLEAN PLANT
• HOSPITALIZATION
• PROFIT SHARING
Please Apply In Person
Inglot Electronics Corp.
4878 N. ELSTON
An Equal Opportunity Employer

Screw Machine

BS Set-up and operate, 1st and 2nd Shift. Top pay. Full insurance benefits. Vacation. Overtime on 1st and 2nd shift. 10% bonus on 2nd shift. Apply at or Call
Inland Midwest
5555 Northwest Highway Chicago
775-2111

Operatorów Maszyn Do Szycia Mężczyzn i Kobiet

Stala praca dla doświadczonych przy szyciu na maszynach. Muszą mieć duże doświadczenie.
Zgłoszenia Biuro Personalne
Hart Schaffner & Marx
728 W. Jackson Blvd.

MAID-O'-MIST

3217 N. PULASKI (Neighborhood Company) Phone 685-7300
Help Wanted Male & Female
General Factory
An Equal Opportunity Employer
Profit sharing — pension plan — hospitalization. A GOOD PLACE TO WORK.

*** PRACA MĘSKA**

POTRZEBNY KIEROWCA

Małej Ciężarówki "PART TIME". Zgłoszenia:
S. A. MAXWELL AR 6-1520
1406 Milwaukee

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA \$950

Robota Gwarantowana
Gwarantowana Obrotowa
Fakże Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo kosztorys • Darmo przegląd urządzeń — oszczędzając
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

*** KONTRAKTORZY**

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty ciesielskie • Obicia aluminiowe i inne • Dachy • Schody • Okna • Wieradki • Płotki • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana
dzwoncie do szanownego kontraktora
Mike Dragowicz — 588-6535

*** PRACA MĘSKA**

MACHINISTS EXPERIENCED ON:—

• LATHES
• MILLS
and some sheet metal work for short run, jig and fixtures. PRECISION ENGINEERING AND DEVELOPMENT
701 N. Iowa, Villa Park 834-5956
An Equal Opportunity Employer

*** PRACA ŻEŃSKA**

Sewing Machine Operators

Permanent full time openings available for woman with some experience on single needle, serging or 2 needle shirring machines.
Good starting rates and fine earnings under incentive plan plus:
• 2 weeks vacation after 1 year
• 8 paid holidays
• Profit sharing
• Group insurance
• Liberal disc. on quality Lorraine Lingerie
APPLY
O'BRYAN BROS. INC.
4220 W. Belmont

ASSEMBLERS GIRLS & WOMEN

Needed At Once EXPERIENCED Wire and Solderers in HAND SOLDERING. STEADY WORK. GOOD PAY. Excellent Working Conditions. Excellent Transportation.
CALL — JIM KUTA 829-7444

ORDER BILLING TYPIST

Full time position for a person interested in a variety of clerical duties including filing in a 3 girl office. Must type over 50 wpm. Location on main bus line. Salary open. Call Mr. Dupke
772-0785
for interview appointment.
BARRETT MANUFACTURING CO.
4124 W. Parker

Machine Operators

Girls with label machine or punch press experience preferred, but will train others who qualify. Good starting pay while learning. Steady work with pay raises. Many benefits, including sick pay, vacation, pension, group insurance, etc.
Matherson-Selig Co.
7301 W. Wilson Ave. UN 7-9500

CLERK

Steamship Company needs Young lady for clerical duties. Near C. & N.W. & Union Stations. Salary open.
Mr. Corvillion 236-5800

SALAD LADY WANTED

Experience. Many Company Benefits.
Call 284-7322
After 4:00 P.M.
POTRZEBUJE doświadczoną fryzjerkę na część czasu. 4417 N. Milwaukee — 736-0405 lub 489-6914

*** OSOBISTE**

CZY MACIE DOŚĆ DOKIĘC? Piszcie po bezpłatne informacje w sprawie trwałej kontroli urodzin dla mężczyzn.
MIDWEST POPULATION CENTER
100 E. Ohio St. Chicago 276-4371
lub tel. 844-8416

*** FARMY**

ZIEMIA NA POŁNOCYM-ZACHODNIE Ponad 5 akrów wyznaczonych na farmę. Białe szkółki, mieszalnik i jastki \$1200 wplaty. Dług terminu wplat. 381-1088

*** Skład Żelastwa**

NORTH AVE. IRON & METAL
Kupujemy miedz, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.
276-4371
1917 W. North Ave.

*** Szkoły**

ACME SCHOOL of BARTENDING
Dzienne i wieczorne kursy. Dyrektor BILL BERAK. Kursy uznane przez władze stanowe.
7733 S. Cicero Ave., Chicago 284-0782

MODELS

Need several attractive well-built young women to train part-time. Transportation necessary.
964-8886
10 a.m. - 2 p.m.

MOTHER'S HELPER

Pleasant home in Chicago suburbs. Your own room, TV. Some child care and some house work. Some English necessary. \$35.00 per week to start.
Call Mrs. Shuman 673-4659

Pomoc Domowa

Potrzebna Kobieta
Rozmaite Prace Domowe. Do Zamieszkania.
Wspany pokój z radiem TV oraz z łazienką. Północne przedmieście. Wygłananie nieco niemieckiego. Dobra początkowa zapłata z podwyżką płacy po 3 miesiącach.
Telefonować pomiędzy 5:15 i 9 wiecz.
945-1476

DEPENDABLE WOMAN

Steady. General house work, in lovely home in Highland Park. No laundry. 2 day week, Tues. and or Thurs. or Fri. Top wages. — References. Near Northwestern Station. 432-4116

*** AUTA**

'70 CHEVROLET. — 235-8100.

*** DOMY**

2x6 PRZEZ WŁAŚCICIELA — 4529 S. Francisco — 927-5452.
PRZEZ WŁAŚCICIELA, 2 mieszkaniowy drewniany, 2x4. Garaż na 2 auta. Cena \$27,500. — Okolica Fullerton i Cicero. 545-7807.

DEC REALTORS

5408 W. Division 261-2564

*** Domy Poza Chicago**

RIVER GROVE — 6 mieszkaniowy murowany, 3x3, 2x4 i 1x3½, ma 6 lat. Bez agentów. 286-8242.

*** DO WYNAJĘCIA**

6 ROOM APT. 2nd floor, unfurn., heated, in very good condition. New stove, new refrigerator, tile bath. Near shopping centers. No pets. Available May 1. Vicinity of Peterson & Kedzie. KE 9-5638

NIEUMEBLOWANE 4 pokoje na 3-cim, 1249 N. Ashland Ave. 278-4590

4 ROOM apartments, newly decorated, furnished and unfurnished. — Located Oakley and Augusta. Call 725-0650.

4 POKOJE ogrzewane na 2-im. — 3110 N. Milwaukee. — 282-3562.

4 POKOJE do wynajęcia. Czyste, duże. — 384-1225.

Prawybory Na Urzędy Miejskie w 7-miu Miastach N. Illinois

Prawybory na urzędy miejskie w Berwyn i Aurora odbędą się 27 lutego. Na ten sam dzień zapowiedziane są dodatkowe prawybory w Highland Park, Elgin, Joliet, North Chicago i Waukegan. Wybory odbędą się w kwietniu br.

W Berwyn, syn aldermana Raymonda Cox (5-ta warda), R. Cox ubiega się o nominację na urząd taksatora, przeciw pełniącemu ten urząd — George W. Boucek. Leonard S. Pajak, b. alderman 4-jej wardy kandyduje na mayor. Obecny mayor jest Emil Vacin.

O urząd klerka miejskiego zabiega Joseph P. Korzeniowski, Jr., przeciw Robertowi C. Pecheus, Paul T. Matula kandyduje przeciw Albertowi R. Lesak na urząd inspektora miejskiego.

W specjalnym referendum wyborcy Berwyn wypowiedzą się w sprawie przekazania kontroli wyborów z Chic. Rady Komisarzy Wyborczych, do Powiatowego Dept. Wyborczego w biurze klerka powiatowego.

W Aurora, jak podaje Sun Times w wydaniu z 11 lutego, jest zbyt wielu kandydatów, co może spowodować wybór obecnych urzędników. Na urząd komisarza nieruchomości publicznych, Johna Cunninghama, który kandyduje po raz trzeci, ubiega się 5-ciu kandydatów. Przewiduje się ogólnie, że obecny mayor Aurora, Albert McCoy, otrzyma nominację na trzecią kadencję.

Hebior Kandydatem Na Mayor N. Chicago

W prawyborach 27 lutego, przeciwnikiem mayora N.

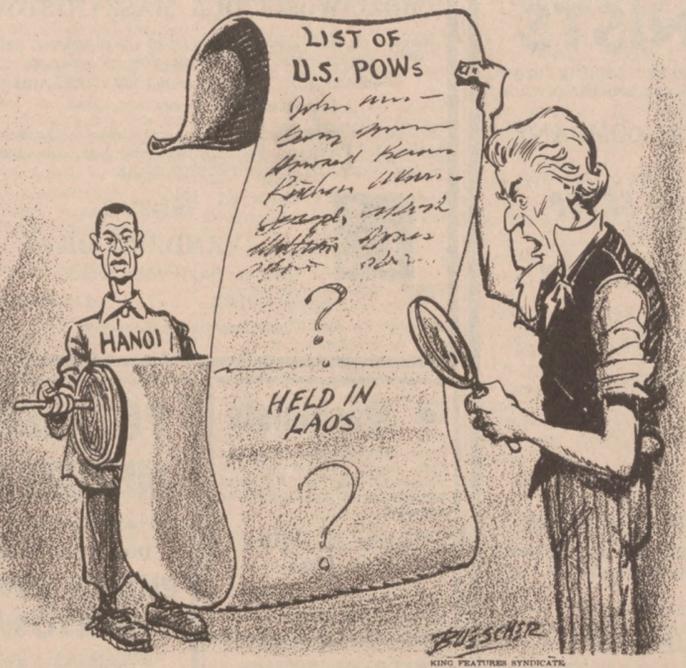
Chicago Leo F. Kukla, jest byłym mayor dwukrotnie obieranym na ten urząd, Charles F. Hebior, którego Kukla zwyciężył niedużą ilością głosów przed 4-ma laty. Polityczne stanowisko Kukla zostało znacznie osłabione w ub. środę, gdy sędzia sądu okręgowego pow. Lake, Alvin Singer nakazał skreślić z listy wyborczej 4-ch kandydatów na aldermanów, którzy popełnili szereg niedokładności, składając zeznanie o dochodzie, wymagane na mocy prawa stanu. Wszyscy 4-rej są zwolennikami mayora Kukla. Zamierzają oni kandydować jako niezależni, ponieważ jednak w wyborach tych biorą udział tylko kandydaci Partii Demokratycznej, jest wątpliwe, by umieszczono wyżej wymienioną czwórkę na liście niezależnych.

Podstawowym punktem w kampanii Hebiora, Polaka, zastuzonego związkowca, jest zwalczanie planu obecnego mayora, budowy 575 jednostek mieszkalnych dla starców i osób o przeciętnym dochodzie na zachodnim krańcu N. Chicago. Wyborcy wypowiedzą się na specjalnej liście w sprawie tego projektu, który ma b. wielu oponentów. W Radzie Miejskiej głosy są podzielone: 7 do 7, a w sądzie pow. Lake oponenti rozbudowy 36,5 akrów złożyli pozew.

W Waukegan Robert Sabonjian, mayor od 1956 roku, kandyduje ponownie. Kontrkandydatem jest John Balen, członek Rady Powiatowej i prezes lokalnej Unii Pracowników Przemysłu Stalowego.

W Elgin, Highland Park i Joliet w prawyborach biorą udział kandydaci na urzędy miejskie.

A Gdzie Reszta Nazwisk Jeńców?



Spadek Przystępności w Śródmieściu Chicago

390 Wypadków Włamań i 4 Morderstwa w 1972 Roku

Spośród 21 Okręgów Policji w Chicago, Okr. Główny w jurysdykcji którego znajduje się śródmieście (Loop) jest najbardziej "bezpieczny", gdyż w 1972 r. popełniono tam tylko 4 morderstwa i 390 włamań. Okręg Główny jest 3-cim z kolei, gdzie skradziono najmniej samochodów, popełniono mniej niż w innych okręgach rabunków i zbrojnych napadów, a 4-tym kolejnym, o najmniejszej ilości zgwałceń. W porównaniu z poprzednimi latami, rok 1972 jest zwrotem na lepsze. Natężenie przestępczości zmniejszyło się w latach 1964 i zwiększało do 1970.

Komendant Główny tego Okręgu, Paul V. McLaughlin przypisuje spadek przestępczości w śródmieściu aktywności patroli 55-ciu u mundurowanych policjantów patrolujących (pieszo) dwa bloki od ul. Wells do Michigan i od ul. Congress do Wacker. Akcje te wszczęto we wrześniu 1971 r.

Śródmieście Chicago, uważane za najbogatsze w skali światowej, jeżeli chodzi o ilość i wartość towarów, ciągle jest nawiedzane przez złodziei i zajmuje 3 miejsce w 21 okręgach policyjnych w wypadkach kradzieży towarów wartości \$50 i wyżej. Ale nawet w tej kategorii zaznacza się spadek.

Kradzież w sklepach dokonywana przez klientów lub pseudo-klientów znajduje się na pierwszym miejscu w kradzieżach \$50 i wyżej. "Shoplifting" stanowi nadal bolączkę kupców. Żaden jednak nie chce zwinąć przedsiębiorstwa, tym bardziej, że jak mówi McLaughlin, kradzieże towarów w sklepach, co powoli odciąża uwagę złodziei od sklepów w mieście.

Kerner Zarzuca 'Kłamstwa' Dwóm Urzędnikom IRS

Przez dwa ostatnie dni ubiegłego tygodnia w głównym procesie karnym przeciwko byłemu gubernatorowi Illinois — Otto Kernerowi o konspirację, łącznie z oszustwami podatkowymi i krzywoprzysięstwem, zeznawał w charakterze świadka we własnej obronie sam główny oskarżony Otto Kerner, odpierając wszystkie zarzuty.

Kerner oskarżył w swoich zeznaniach dwóch urzędników Federalnej Służby Podatkowej (IRS), że kłamię pod przysięgą, gdy mówią o wywiadzie z Kernerem w dn. 15 lipca 1970 roku, przedstawili jego rzekome wypowiedzi.

Kerner powiedział, że specjalni urzędnicy śledczy IRS Oliver P. Stufflebeam i Robert Campbell nie tylko kłamię, gdy zeznali, co Kerner rzekomo powiedział w tym dniu, ale także kłamię, gdy zeznawali, że każdy z nich robił notatki z wywiadu z Kernerem.

Świadkowie Stufflebeam i Campbell zeznali rzeczywiście, że z wywiadu z Kernerem w dniu 15 lipca 1970 roku zrobili memorandum, po czym wszelkie zapiski wyrzucili. Kerner zaś twierdzi, że żaden z nich podczas wywiadu nie robił żadnych zapisów. Bo gdyby którykolwiek z nich zaczął zapisać, to Kerner także wzięby kawałek papieru i swe wypowiedzi by notował. Jedyny kawałek papieru, jaki ci świadkowie mieli w ręku w czasie wywiadu z Kernerem w lipcu 1970 roku, to był dokument urzędowy, stwierdzający, że Kerner jest pod "kryminalnym śledztwem w sprawie podatków".

Stufflebeam i Campbell zaprzeczyli w memorandum — iż Kerner zaprzeczył, jakoby był nabywcą akcji Przedsiębiorstwa Torów Wyciągowych Illinois i żeby te przedsiębiorstwa były w jego zeznaniu podatkowym oznaczone jako "Chicago Com."

Kerner twierdził w sobotę, że ci agenci IRS nigdy o to się go nie pytali.

Dzisiaj Szkoły Nieczynne

Dzisiaj, 12 lutego, w rocznicę urodzin prezydenta Lincoln, wszystkie szkoły publiczne i banki w Chicago są zamknięte. — Natomiast giełda, większość kantorów wymiany oraz sklepy funkcjonują bez zmian.

17-Letni Uczeń Zabił Kolegę

17-letni uczeń szkoły średniej Wendel Phillips, Carmichael Lewis, zam. 4022 S. State postarzał się śmiertelnie swego kolegę, ucznia tej samej szkoły, 17-letniego Larry Collier. Wypadek miał miejsce na 12-tym piętrze, w jednym z budynków Robert Taylor Homes, 4022 S. State. Lewis zeznał, że Collier zabrał mu legitymację uczniowską i nie chciał jej zwrócić. Obaj sprzeczali się przed mieszkaniem Lewisa, gdy temu wydało się, że Collier sięga do kieszeni po broń. — Nie czekając, oddał strzał, trafiając kolegę w pierś. Ojciec zabitego powiedział, że syn nie posiadał broni. Złwoki znalezione na 7-m piętrze, dokąd, jak przypuszcza policja, śmiertelnie ranny zdołał zejść wzywając pomocy.

Dwoje Dzieci Zginęło w Pożarze

Dwaj bracia, 3-letni Marvin Talley i 2-letni Renard spalili w swym pokoju, gdy wybuchł pożar w domu nr. 1414 W. 95-ta ul. Obu przewieziono do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili śmierć.

Matka, 21-letnia Jacqueline Talley siedziała w pokoju na dole, gdy usłyszała jakiś hałas na górnym piętrze. Poszła zobaczyć co się stało, ale cofnęła się gdyż schody były objęte płomieniami. Zdołała wydostać się przez okno, wzywając pomocy. Przybyli strażacy musieli włożyć maski przeciwgazowe, by wejść do płonącego domu.

Dzielny Marynarz w Obronie Policjanta

Marynarz Donald Smith, stacjonowany w bazie Marynarki w Great Lakes przyjechał do Chicago samochodem, ze swym przyjacielem Jardelem Williamsem. Na ulicy State wysiedli, bo zepsuł się samochód i usiłowali go popchnąć gdy zobaczyli zbiegawca przed restauracją Ronny's Steak House, 178 N. State. — Tłum ludzi przylągał się do policjantowi, który usiłował aresztować dwóch awanturników, bezskutecznie, gdyż napadli na policjanta, a jeden zabrał mu rewolwer.

20-letni marynarz nie namyślał się długo, — zapytał przyjaciela, czy chce udzielić władzy pomocy. Przyjaciel odpowiedział twierdząco i obaj dzielnie obrońcy ruszyli do ataku. Williams zaczął walkę z Kennethem Mosely, lat 23, zam. 4210 W. Lake, nie wiedząc, że tamten ma rewolwer policjanta, patrolowego Richarda Cosentino. Broń upadła na ziemię, a Smith podniósł ją byskawicznie, zanim zdołał siębylić się po nią, inny awanturnik, 22-letni Calvin Mitchell, zam. 231 N. Ada.

7 Dzieci Zabitych

Littlefield, Tex. (UPI) — Szybki pociąg towarowy najeżdżał na autobus szkolny, — wiozący 23 dzieci do domu. Siedmiu dzieci zginęło w tym wypadku, a reszta odniosła ciężkie okaleczenia. Szofer autobusu, Artis Ray Johnson, lat 68, odniósł ciężkie okaleczenia. Johnson twierdził, że nie widział nadjeżdżającego pociągu ani nie słyszał sygnału ostrzegawczego ponieważ dzieci hałasowały bardzo głośno w autobusie.

Syn Mayora "Działal" Bez Licencji Stanowej

Dostając Polityczne Ubezpieczenia Na \$2,9 Miliona

Reporterzy Chicago Tribune, John O'Brien i Peter Negroni, którzy prowadzili inwestygację w sprawie ubezpieczenia ubezpieczeń miejskich do firmy Heil & Heil w Evanston, na ustne polecenie mayora Daley, bo w tym byzniesie był udziałowcem jego 25-letni syn John Patrick Daley, teraz podają, że syn Mayora rozpoczął milionowe interesy na "politycznych asenkuracjach, dostając je na sumę \$2,9 miliona, zanim dostał do takich transakcji "stanową autoryzację". Niezwykle pośpiech po stronie urzędników miejskich — do przeruczenia lukratywnych zysków w ręce syna Mayora także jest oczywiste — piszą reporterzy Chicago Tribune.

Działając na polecenie Mayora a także ze służalczej gorliwości, urzędnicy miejscy łamali nawet kontrakty asenkuracyjne w połowie okresu ich ważności, aby szybko syna Mayora bogacić. Do tego doszły także zarządy mas upadłościowych — przetrucane do firmy Heil & Heil, będących pod wpływami Mayora.

Podobno prokurator stanowy Bernard Carey — złożył przyrzeczenie, że wdroży inwestygację i zbada ten nowy skandal miejski. Bez wymienienia nazwiska syna Mayora prokurator Carey wyraził się, że jest oczarowany faktem, iż syn Mayora robi tak wielkie interesy. Carey zapowiedział śledztwo w tym kierunku, aby niektóre przetrucia ubezpieczeń do firmy w Evanston unieważnić, jak też przydziały przez Sąd zarządów mas upadłościowych.

Chicago Tribune ujawniła, że jeden z właścicieli firmy Heil & Heil, mianowicie — James M. Flanagan, dostał od Sądu Upadłościowego 40 procent wszystkich upadłości w Chicago pod swój zarząd, na czym są lukratywne zarobki. Kierownikiem tego Sądu jest sędzia Donald J. O'Brien, — wieloletni polityczny zausznik mayora Daley.

Chicago Tribune ujawniła przemyśle, że syn sędziego był pracownikiem Jamesa Flanagan z zarządu masami upadłościowymi szacowane przez znawców na sumy 6-cyfrowe. Ale największe dochody — garną się do firmy braci Flanagan dopiero z tą chwilą, — gdy mayor Daley wydał polecenie przetrucenia ubezpieczeń miejskich do ich firmy, kiedy wspólnikiem został 25-letni syn Mayora John Patrick. Za przykładem miasta — poszły do tej firmy ubezpieczenia ze wszystkich Dystryktów i Agencji, nawet takich, jak Instytut Przeciwwgruzliczy. Znawcy asenkuracji szacują komisowe na tych ubezpieczeniach na \$500,000. Inwestygacja postępuje naprzód i Chicago Tribune podaje, że tenże syn Mayora jest także udziałowcem w firmie realnościowej Morgan M. Finley, Inc. Finley jest sąsiadem mayora Daley i z łaski Mayora piastował wiele zyskowych urzędów.

Thomas F. Connelly, asystent dyrektora Departamentu Ubezpieczeń w Springfield wyraził się, że syn Mayora zaczął działalność ubezpieczeniową z wyraźnym pogwałceniem stanowych przepisów o ubezpieczeniach. Każdy bowiem broker ubezpieczeniowy musi być zatwierdzony przez Departament Ubezpieczeń, a syn Mayora takiego zatwierdzenia nie miał.

Rekordy miejskie wykazują, że jedno tylko ubezpieczenie budowli lotniska O'Hare przyniosło firmie Heil & Heil premię w sumie \$500,797. Inne kilka ubezpieczeń własności miejskich w czerwcu i lipcu 1972 przyniosły wspomnianej firmie łącznie \$335,000 premii — ujawniają reporterzy John O'Brien i Peter Negroni na łamach Chicago Tribune.

Wysoka Federalna Pomoc Na Poprawę Warunków Życia Farmerów

Rekordowa pomoc federalna w formie pożyczek i przydziałów ma wpłynąć do stanu Illinois w celu poprawy warunków życia na farmach i w małych miasteczkach.

Pieniądże te, szacowane na około \$93 milionów, mają wypłynąć w roku budżetowym 1973, kończącym się 30 czerwca w formie pożyczek zabezpieczonych przez władze federalne i przydziałów poprzez Administrację Domów farmerskich.

Stosownie do oświadczenia dyrektora tej Administracji, Charles W. Shermana, którego kierownictwo znajduje się w Champaign, około \$45 milionów z oszacowanej sumy będzie skierowanych na pożyczki zabezpieczone przez władze federalne na zakup domów i dla nie-farmerów w miejscowościach liczących od 10,000 mieszkańców i dla ludności, która nie może uzyskać pożyczek i kredytu w prywatnych firmach pożyczkowych.

Stanowi to wzrost o około 38 procent od sumy przydzielonej w ubiegłym roku, kiedy to Administracja Domów Farmerskich dokonała pożyczek na sumę \$32,6 milionów dla blisko 3,000 mieszkańców Illinois, na naprawę, kupno lub na budowę domów. Tyle wyniesie udział stanu Illinois w rekordowej sumy \$2,1 bilionów w pożyczkach i przydziałach na domy w całych Stanach jednoczonych dla rodzin o niskich lub średnich dochodach farmerskich.

Rekordowe pożyczki na domy obrazują rosnącą rolę Farmers Home jako kierowniczej rozwojowej agencji wiejskiej w US Departamencie Rolnictwa. Rola ta jest dziś daleko silniejsza od oryginalnej funkcji pomocy farmerom na domy, kiedy utworzona została aktem Kongresu w 1946 roku.

Administracja Domów Farmerskich wciąż udziela pożyczek farmerom którzy nie mogą uzyskać kredytu znikąd, a to na wydatki na prowadzenie gospodarstwa lub na kupno farm. Pożyczka również ludności z miejscowości do 5,000 mieszkańców, na założenie systemu wody i kanalizacji.

W ubiegłym roku Farmers Home rozdzieliła w pożyczkach \$69,7 milionów, gdy w tym roku ma rozdzielić \$93 miliony. W tym roku około 22 miejscowości w Illinois

Surowe Wyroki Za Nadużycia w Jugosławii

Belgrad (DP) — Sąd okręgowy w Zagrzebiu wydał wyroki w sprawie 10 głównych uczestników największej wojny afery gospodarczej w Jugosławii, olbrzymich nadużyć finansowych w przedsiębiorstwie Metalium.

B. Dyrektor generalny przedsiębiorstwa L. Vracarić, który od marca ub.r. przebywał zagranicą skazany został zaocznie na 20 lat więzienia a jego dwaj główni współpracownicy P. Velković oraz inż. M. Medek na 14 i 9 lat więzienia. Pozostali oskarżeni otrzymali kary w granicach od 4½ do 1 roku pozbawienia wolności.

W toku procesu ustalono że niektóre banki jugosłowiańskie ulokowały w fikcyjnej produkcji przedsiębiorstwa Metalium 503 mln dinarów oraz że Vracarić, Velković i Medek zdołali wywieźć z kraju 55,5 mln dinarów w dewizach umieszczając je na zagranicznych kontach bankowych.

Ponadto wykorzystując bezprawnie różne uprawnienia eksportowe przedsiębiorstwa Metalium oskarżeni narzuli państwu na straty w wysokości 555 mln dinarów.

Walker Niezdecydowany o Pomocy Finansowej Stanu Dla CTA

Gubernator Daniel Walker stwierdził w piątek na półoficjalnej konferencji prasowej, iż nie może przyrzec, że podpisze wniosek wyasygnowania z budżetu stanowego \$16 milionów na pokrycie deficytu Chicago Transit Authority. Walker powiedział, że istnieje wciąż szereg zastrzeżeń i ostateczną decyzję podejmie jeżeli obie izby legislatury zatwierdzą wniosek i przesła mu do podpisu.

Bez wątplenia głównym zastrzeżeniem Gubernatora jest ograniczona jego zdaniem inicjatywa chicagowskiej i powiatowej administracji w sprawie CTA. "Miasto Chicago oraz powiat Cook posiadają zasoby finansowe na zażegnanie kryzysu," powiedział. Powiat i miasto wspólnie powinny przede wszystkim dostarczyć środków zapobiegawczych wzrostu opłat za usługi CTA jak i zapobiec zmniejszeniu tych usług. Walker podkreślił, iż obydwie administracje otrzymują zwrot z funduszu federalnego \$97 milionów tytułem udziału w federalnym funduszu podatkowym. Stan natomiast otrzymuje tylko \$88 milionów.

Gub. dodał, iż oświadczył aby nadwyżkę podatku od sprzedaży benzyny przekazać na utrzymanie masowej komunikacji. Dotychczas fundusz uzyskiwany z podatku benzynowego jest przeznaczany wyłącznie na budowę i reperaturę dróg.

Wniosek przekazania \$16 milionów dla CTA przedstawili w Izbie Niższej przewodniczący W. Robert Blair (R-Park Forest). Dotacja dla CTA wchodziłaby w skład ogólnego funduszu na masową komunikację w Illinois. Blair proponuje przekazać na ten cel sumę \$22,5 mln.

Skandaliczne Warunki w Zakładach Dla Umysłowo Chorych

Gubernator Walker nakazał natychmiastowe rozpoczęcie dochodzenia w sprawie warunków panujących w zakładach dla umysłowo chorych, — Tinley Park Mental Center, 183rd Street i Harlem Ave. Przewodniczącym komisji dochodzeniowej będzie nowomianowany dyrektor Departamentu Zdrowia Mentalnego, dr LeRoy Levitt.

W niedzielę przewodnicząca stanowej komisji służby zdrowia dla umysłowo chorych, — sen. Esther Saperstine — (D-Chicago) nalegała na gubernatora aby podjął szybką akcję.

"Wprost nie do uwierzenia w jakich niehumanitarnych warunkach żyją pacjenci w takich instytucjach" — oświadczyła sen. Saperstine. Komisja jej przeprowadziła inspekcje w innych zakładach dla chorych umysłowo gdzie stwierdzono takie same zaniedbania. "Mimo wszystko departament zdrowia jest nadal defensywny" dodała Saperstine.

"Wszystko jest ujęte w naszych raportach. Apatia administracji, brak zabezpieczenia i niehumanitarnie traktowanie pacjentów".

W czasie swojej kampanii wyborczej Walker ostro krytykował stan służby zdrowia dla umysłowo chorych w czasie administracji gub. Ogilvie. Zarzucił on ówczesnej admi-

nistracji zatrudnianie wielkiej ilości wysokopłatnego personelu, który nie miał nigdy styczności z pacjentami zakładów, niesanitarnie warunki i brak bezpieczeństwa pacjentów.

Walker zapowiedział wówczas, że jeżeli zostanie gubernatorem, utworzy specjalną grupę kontrolującą funkcjonowanie zakładów. Dotychczas jednak nie się nie zmieniło. Dopiero w ub. tygodniu mianowany został nowy dyrektor departamentu.

Sen. Saperstine domaga się od dyrektora Levitt zamrozenia wszelkich poczynań — jak przenoszenie pacjentów — dopóki sytuacja nie zostanie gruntownie zbadana i ustalone zostaną wytyczne.

Saperstine oświadczyła, iż jej komisja dopiero uda się do Tinley Park Mental Health Center. Dotychczas prowadzono inspekcje w innych zakładach, gdzie stwierdzono identyczne warunki jakie się notuje w Tinley Park Center.

Pacjentom podaje się zbyt duże dozy lekarstw aby łatwiej można było utrzymać je w posłuszeństwie. — Leiki rodzaje byle kto natomiast administracja żyje w godzinach pracy zupełnie osepsej od istniejących problemów, nie mając pojęcia co się dzieje na poszczególnych wydziałach.